

Daniel Płatek

Instytut Filozofii i Socjologii PAN

Piotr Płucienniczak

Uniwersytet Jagielloński

## **„ŚMIERĆ WROGOM OJCZYZNY!”. PRZEMOC ZBIOROWA W REPERTUARZE DZIAŁAŃ SKRAJNEJ PRAWICY W POLSCE, 1990–2013\***

W ostatnich dekadach obserwujemy wzrost aktywności ruchu skrajnej prawicy w Europie. W porównaniu do lat siedemdziesiątych XX wieku („pierwsza fala” działalności) oraz wczesnych lat dziewięćdziesiątych („druga fala”), na przełomie wieków wyraźnie wzrosła aktywność skrajnie prawicowych organizacji na płaszczyźnie polityki parlamentarnej („trzecia fala”). Nie we wszystkich krajach europejskich skrajna prawica odnosi bowiem sukces na płaszczyźnie parlamentarnej. Sukces bądź porażka są pochodną odmiennych możliwości mobilizacji politycznych, dostępnych tym ugrupowaniom. Na podstawie podejścia analizy struktur możliwości politycznych oraz metodologii badań prasy codziennej odtwarzamy czynniki, które wpływają na ograniczenie lub zwiększenie skali repertuaru przemocy stosowanego przez polską skrajną prawicę. Weryfikujemy tezę mówiącą, że skala przemocy skrajnej prawicy zmniejsza się, kiedy ruch podlega formalizacji, w porównaniu z okresami, kiedy żadna z organizacji należących do ruchu nie jest obecna na arenie parlamentarnej.

W artykule kreślimy ilościowy obraz repertuaru przemocy wykorzystywanego przez polską skrajną prawicę. Badania nad aktywnością skrajnej prawicy w Polsce w latach 1990–2013 zostały przeprowadzone za pomocą szeroko stosowanej w socjologii ruchów społecznych metodologii analizy wydarzeń protestacyjnych (Protest Event Analysis, PEA). Metoda ta polega na zbieraniu danych o wydarzeniach protestacyjnych z prasy codziennej, a następnie kodowaniu ich pod kątem różnych charakterystyk.

Główne pojęcia: skrajna prawica; ruchy społeczne; przemoc zbiorowa; analiza wydarzeń protestacyjnych; regresja logistyczna.

---

Daniel Płatek: IFiS PAN, e-mail: dplatek21@gmail.com); Piotr Płucienniczak: Instytut Socjologii UJ, e-mail: pplucienniczak@gmail.com.

\*Artykuł powstał na podstawie badań sfinansowanych ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2012/05/N/HS6/03892. Autorzy pragną podziękować panu prof. Krzysztofowi Gorlachowi za pomoc i opiekę merytoryczną w trakcie realizacji badań.

## Wprowadzenie

W ostatnich dekadach obserwujemy wzrost aktywności skrajnej prawicy w Europie. Przejawia się on głównie w sukcesie, jaki odnosi ruch w rekrutacji nowych członków (Merkl 2003; Ignazi 2006; Carter 2005). W porównaniu do lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku („pierwsza fala”) oraz wczesnych lat dziewięćdziesiątych („druga fala” działalności), na przełomie wieków wyraźnie wzrosła aktywność skrajnie prawicowych organizacji na płaszczyźnie polityki parlamentarnej („trzecia fala”). W latach siedemdziesiątych skrajnie prawicowy terroryzm przyniósł setki ofiar we Włoszech (zob. della Porta 1995). W okresie zwanym „latami ołowiu” (*anni di piombo*), nazwanych tak od licznych akcji zbrojnych radykalnej lewicy i prawicy, tylko w najbardziej spektakularnych zamachach zorganizowanych przez skrajną prawicę (zamach bombowy na Piazza Fontana w Mediolanie i zamach na dworcu kolejowym w Bolonii) zginęły 102 osoby. Falę ulicznej przemocy w Niemczech w latach dziewięćdziesiątych znamionowały protesty skierowane głównie przeciwko emigrantom. W latach 1992–1998 Ruud Koopmans zarejestrował tam 658 protestów ulicznych skrajnej prawicy z użyciem przemocy (Koopmans i in. 2005). W kontekście polskim, według zebranych przez nas danych, w latach dziewięćdziesiątych liczba wydarzeń, podczas których aktywiści użyli przemocy przeciwko osobom, wyniosła 114 epizodów, w tym 20 osób zostało zabitych. Począwszy od roku 2000 nowością „trzeciej fali” z przełomu wieków jest częściowe odejście ruchu od strategii wiążących się z przemocą na rzecz zwiększonej aktywności w przestrzeni instytucji demokratycznego państwa (Rydgren 2009). Nie we wszystkich krajach europejskich jest to regułą. Skrajna prawica nie wszędzie odnosi sukces na płaszczyźnie parlamentarnej. Sukces bądź porażka są pochodną odmiennych możliwości mobilizacji politycznych dostępnych ugrupowaniom radykalnym w krajach, gdzie tego typu organizacje funkcjonują. Przykładowo, francuski Front Narodowy zdobył 15,3% głosów w wyborach lokalnych w 1997 roku i uzyskał przewagę nad Partią Socjalistyczną w pierwszej rundzie wyborów prezydenckich w 2002 roku. Kandydat partii w wyborach prezydenckich w 2007 roku zdobył czwarte miejsce, a w 2010 roku Front uzyskał poparcie umożliwiające mu wprowadzenie 118 przedstawicieli do rad regionów. W tym samym czasie brytyjska Partia Narodowa pozostała na marginesie życia politycznego Wielkiej Brytanii, choć próbowała swoich sił w wyborach na wszystkich szczeblach władzy. W Niemczech działalność organizacji nawiązujących do totalitarnej ideologii nazistowskiej jest zabroniona, toteż nie istnieje szansa na ich zaistnienie w polityce głównego nurtu. Jak wskazują Koopmans i współpracownicy (2005), opisane wyżej włączenie się francuskiej skrajnej prawicy w parlamentarną politykę było związane ze wzrostem liczby działań zbiorowych o charakterze konwencjonalnym oraz redukcją aktów przemocy. Francuski przykład

pokazał, iż najmniej epizodów z użyciem przemocy zanotowano, kiedy Front Narodowy działał na płaszczyźnie instytucji demokratycznych (Koopmans i in. 2005). Ze znacznie większą skalą przemocy mieliśmy do czynienia w Niemczech, gdzie struktura możliwości politycznych jest zasadniczo zamknięta dla ugrupowań odwołujących się do dziedzictwa III Rzeszy (Koopmans i in. 2005: 197). Najbardziej znana partia o rodowodzie narodowosocjalistycznym (Narodowodemokratyczna Partia Niemiec – NPD) nie zdołała nigdy przekroczyć progu wyborczego w wyborach do Bundestagu<sup>1</sup>. W latach 2001–2007 w polskim parlamencie zasiadali posłowie koalicji skrajnie prawicowych organizacji, odwołujących się do tradycji narodowej demokracji – Ligii Polskich Rodzin (LPR). Partia ta była formalnie związana z organizacją młodzieżową o nazwie Młodzież Wszechpolska (MW), również starającą się reanimować międzywojenne symbole i programy. Okres ten należy uznać za przejaw „trzeciej fali” aktywności skrajnej prawicy w Polsce. Nie wiemy jednak, czy podobnie jak w innych przypadkach wiązał się on z ograniczeniem skali przemocy inicjowanej przez ruch. Takie badania nie były dotąd prowadzone. Niniejszy artykuł jest próbą odpowiedzi na pytanie dotyczące związku między formalizacją struktur organizacyjnych ruchu skrajnej prawicy, przez którą rozumiemy akces do polityki parlamentarnej, oraz stosowaną przezeń przemocą, która jest najbardziej radykalną formą repertuaru działań ruchu.

Na podstawie podejścia analizy struktur możliwości politycznych oraz metodologii badań prasy codziennej odtwarzamy czynniki, które wpływają na ograniczenie lub zwiększenie skali repertuaru przemocy stosowanego przez polską skrajną prawicę. Następnie przeprowadzamy analizę porównawczą repertuaru działań skrajnej prawicy z użyciem przemocy w trzech okresach: przed wejściem LPR do parlamentu (1990–2000), w trakcie jej kadencji parlamentarnej (2001–2007) i po jej wyjściu z parlamentu (2008–2013).

Tym samym weryfikujemy tezę mówiącą, że skala przemocy skrajnej prawicy zmniejsza się w okresie, kiedy ruch podlega formalizacji w porównaniu z okresami, kiedy żadna z organizacji należących do ruchu nie jest obecna na arenie parlamentarnej (zob. Koopmans i in. 2005). W naukach społecznych pojęcie *formalizacji* odnosi się do procesu osadzania się organizacji w szerszym otoczeniu społecznym lub systemie politycznym (Staggenborg 1988). Termin ten jest również używany do opisu powstawania instytucji rządowych, jak też procesu specjalizowania się organów biurokratycznych odpowiedzialnych za

<sup>1</sup> Najlepszy wynik w wyborach do lokalnych parlamentów NPD zdołała uzyskać w 1968 roku, zdobywając 9,8% głosów w wyborach do Landtagu Badenii-Wirtembergii. W 2004 roku NPD wprowadziła 12 posłów do parlamentu Saksonii, a w 2005 roku 6 posłów do 71-osobowego parlamentu Meklemburgii-Pomorza Przedniego. W 2009 roku NPD odniosła pewien sukces w wyborach komunalnych do rad kilku miast w krajach związkowych, zdobywając ponad 100 mandatów radnych. Jeden poseł tej partii zasiada w europarlamencie.

nadzorowanie lub wdrażanie konkretnych rozwiązań administracyjnych. „Sformalizowane organizacje posiadają ustanowione procedury lub struktury, które umożliwiają im wykonywanie określonych zadań rutynowo i kontynuowanie funkcjonowania nawet w sytuacji zmiany liderów organizacji” (Staggenborg 1988: 587). W stosowanym tutaj ujęciu przez *formalizację* rozumiemy sytuację, kiedy organizacje ruchu osadzają się w instytucjach systemu politycznego, lecz proces ten nie może być uznany za zakończony (*sformalizowanie* się organizacji). Z kolei bliski *formalizacji* termin *instytucjonalizacja* jest najczęściej używany do opisania procesu zmiany repertuaru działań organizacji od zawierającego przemoc przeciwko ludziom i mieniu do repertuaru bardziej konwencjonalnego (Tilly 2004: 150; Meyer i Tarrow 1998). Stawiamy zatem hipotezę, że obecność partii skrajnie prawicowej w parlamencie (formalizacja) idzie w parze z instytucjonalizacją skrajnej prawicy. W sytuacji formalizacji repertuar ruchu będzie stał się bardziej konwencjonalny w porównaniu do sytuacji, kiedy ruch nie uczestniczy w polityce parlamentarnej.

Drugim obszarem naszej analizy jest problem zmian w repertuarze skrajnej prawicy w obecności kontrprotestów. Zakładamy, iż obecność wrogich ugrupowań będzie okolicznością pozytywnie wpływającą na wystąpienie przemocy w każdym badanym okresie. Za pomocą modelu regresji logistycznej pokażemy, że opisywane w Europie Zachodniej zależności można zaobserwować również w Polsce, gdzie system polityczny jest od początku lat dziewięćdziesiątych otwarty na formalizację działalności skrajnej prawicy.

Nasze badania są nowatorskie z trzech powodów. Po pierwsze, kreślimy ogólny, ilościowy obraz repertuaru przemocy wykorzystywanej przez polską skrajną prawicę, co pozwala na systematyczną analizę działań ruchu społecznego, wobec którego narosło dotychczas wiele nieporozumień. Po drugie, przedmiotem naszej analizy jest przemoc zbiorowa. Jest to zjawisko nieanalizowane dotąd na gruncie polskich badań nad ruchami społecznymi. Z jednej strony przemoc popełniana z pobudek politycznych jest w Polsce zdecydowanie potępiana. Z drugiej, częste w ostatnich latach akty przemocy wobec przedstawicieli mniejszości etnicznych, seksualnych czy działaczy przeciwnych opcji światopoglądowych są przez sądy kwalifikowane jako przestępstwa kryminalne, a nie przestępstwa z nienawiści (zob. Grell i in. 2009: 28; Lipowska-Teutsch i Ryłko 2007). Jest to prawdopodobnie podyktowane troską o zachowanie pozytywnego obrazu polskiego życia politycznego, w którego idealistycznych przedstawieniach przemoc polityczna jest zjawiskiem rzadkim. Traktujemy poważnie zjawisko przemocy zbiorowej motywowanej radykalną ideologią polityczną, dlatego przedstawiamy analizę opartą na badaniach empirycznych obejmujących swym zasięgiem niemal cały zakres potransformacyjnej historii Polski – okres, w którym, po latach nieobecności w systemie socjalistycznym, odrodził się ruch skrajnej prawicy.

Dotychczasowe analizy ruchów skrajnej prawicy w zachodniej Europie i Stanach Zjednoczonych rzadko brały pod uwagę rozróżnienia na przemoc „ciężką” i przemoc „lekką” (por. Caiani i in. 2012). Precyzja badawcza wymaga rozdzielenia od siebie przemocy, która wiąże się z fizycznym atakowaniem (i zranieniem lub zabójstwem) osób uznawanych za wrogów politycznych od zakłócania porządku publicznego czy wandalizmu niewiążącego się z ofiarami śmiertelnymi i rannymi. To trzecia innowacja wynikająca z naszego podejścia. Formalizacja – wejście partii na arenę parlamentarną – nie musi oznaczać całkowitego zniknięcia przemocy z repertuaru działania skrajnej prawicy, lecz jedynie jej ograniczenie, zmianę formy na mniej gwałtowną. Partia polityczna działająca na płaszczyźnie parlamentarnej może dążyć do zachowania zgodnego z prawem oraz kształtowania odpowiedniego wizerunku publicznego idącego w parze z naciskiem na aktywistów organizacji pozaparlamentarnych na ograniczenie repertuaru przemocy. Z drugiej strony, obecność partii skrajnie prawicowej w parlamencie może być sygnałem dającym przyzwolenie na stosowanie niektórych form przemocy, w szczególności takich, w wyniku których nikt nie ponosi uszczerbku na zdrowiu, a organizacja nie ponosi uszczerbku na wizerunku, realizując jednocześnie cel, jakim jest walka z politycznym wrogiem. W artykule chcemy przeanalizować, czy wpływ strukturalnej formalizacji ruchu skrajnie prawicowego na jego repertuar będzie podobny w przypadku obu form przemocy. Obecność lub absencja kontrprotestu będzie tutaj stanowiła zmienną o charakterze kontrolnym. Zakładamy, że kontrprotest stanowi bardzo silną możliwość, w której obecności organizacje ruchu są skłonne do stosowania obu typów przemocy. Zmienna ta powinna zatem również być modyfikowana przez zmienną „formalizacja” i, jeśli partia rzeczywiście dba o swój wizerunek publiczny, nie powinna wzmacniać szans na żaden z wymienionych tu typów przemocy w latach 2001–2007.

### **Studia nad przemocą skrajnej prawicy**

Klasyczne próby wyjaśniania przemocy skrajnej prawicy koncentrowały się na teoriach ekonomicznej deprivacji (Freedman 2001) bądź współzawodnictwa etnicznego (Olzak 1992; Olzak i Shanahan 1996). Wedle pierwszej z wymienionych koncepcji, kiedy pogarszają się warunki ekonomiczne, grupy społeczne zagrożone marginalizacją zaczynają się radykalizować i skłaniać ku poparciu organizacji skrajnej prawicy (Heitmeyer i in. 1992). Badania empiryczne w tym paradygmacie prowadzone były najczęściej nad skrajną prawicą w Niemczech, gdzie zjawisko od dawna jest przedmiotem zainteresowania socjologów (Freedman 2001; Fuchs 2003; Schmitt i in. 2003; Seipel i Rippl 2003). Nie przyniosły one jednak jednoznacznych rezultatów co do użyteczności tego typu modeli

wyjaśniających. Stephan Rippl i Daniel Baier (2005) pokazali, że do pewnego stopnia, w ujęciu długofalowym, sytuacja społeczno-gospodarcza odgrywa rolę w mobilizacji radykalnej prawicy. Podobnie argumentował Lauren McLaren (1999), który użył do analizy danych o aktach przemocy skrajnej prawicy w Niemczech w latach 1971–1995. Autor udowodnił, że zjawisko przemocy miało miejsce w okresach, kiedy wysokie bezrobocie było skorelowane z powiększającą się liczbą imigrantów. Wyniki te nie wskazywały jednak na bezpośredni wpływ tych czynników, a jedynie pokazywały pewną długofalową zależność statystyczną.

W polskiej socjologii klasykiem podejścia akcentującego znaczenie deprywacji dla generowania zbiorowej przemocy jest Stefan Czarnowski. W artykule *Ludzie zbędni w służbie przemocy* (1956) Czarnowski wskazuje na pozbawionych nadziei na życiową stabilizację młodych ludzi jako zaplecze ruchu faszystowskiego. Złożone z nich bojówki „rzucane były niejednokrotnie na dzielnice robotnicze, gdzie urządały masakry” – pisze Czarnowski (1956: 192). Współcześnie David Ost w *Kłęsce „Solidarności”* (2006) wywodzi sukcesy radykalnej prawicy z nierozwiązanych problemów okresu transformacji. Jego zdaniem wejście w 2001 roku Ligi Polskich Rodzin do parlamentu było konsekwencją kosztownej społecznie transformacji ustrojowej i fałszywą świadomością klasy robotniczej (Ost 2006).

Nieco dokładniejszy mechanizm występowania zjawiska przemocy opisywali zwolennicy teorii współzawodnictwa etnicznego. Susan Olzak i Suzanne Shanahana (1996) analizowały zamieszki na tle rasowym w Stanach Zjednoczonych w latach 1954–1993. Autorki pokazały, że stan ubóstwa sam w sobie nie generuje przemocy na tle rasowym. Zamiast tego pomniejszająca się pula dostępnych zasobów podczas wzrostu liczby populacji na danym terenie prowadzi do narastającego współzawodnictwa grup etnicznych, co w dalszej kolejności wyzwało akty przemocy. Pewną rolę odgrywa tu także sytuacja na rynku pracy: dobra kondycja rynku pracy czyni przemoc na tle rasowym mniej prawdopodobną. Koopmans i Olzak (2004) częściowo potwierdzili zasadność tej interpretacji **również** na przykładzie neonazistowskiej przemocy w Niemczech. Zanotowali niebezpieczny, długofalowy efekt, jaki wzrost imigracji wywierał na mobilizację przemocy ze strony skrajnej prawicy, ale nie stwierdzili wpływu bezrobocia i imigracji traktowanych łącznie. Badania te nie wyszły poza stwierdzone korelacje i nie wyjaśniały zmienności skali przemocy. Dopiero badania jakościowe (Willems i in. 1993; Bergmann i Erb 1994) pokazały, że zwolennicy radykalnej prawicy w Niemczech znacznie częściej niż reszta badanej populacji wskazywali, że imigranci zabierają Niemcom pracę, zagrażają niemieckiej kulturze i czci niemieckich kobiet, co było głównym uzasadnieniem wyboru repertuaru przemocy w strukturalnych warunkach wzrastającego bezrobocia.

Trzecia perspektywa badawcza skupia się na roli, jaką pełnią możliwości polityczne w generowaniu przemocy radykalnej prawicy. Wymienione poprzednio teorie makrostrukturalne zakładały istnienie długofalowej relacji między uwarunkowaniami społecznymi a działaniami zbiorowymi, pomijając przy tym wiele istotnych elementów zachodzących w procesie mobilizacji ruchu społecznego. Według analityków pracujących w paradygmacie teorii ruchów społecznych ruch wchodzi w interakcję z otoczeniem społecznym i politycznym oraz dostosowuje struktury organizacyjne i repertuar działań zbiorowych do realizacji swoich celów. Przykładowo, model zaproponowany przez Ostę nie wyjaśnia, dlaczego przedstawiciele polskiej skrajnej prawicy dostali się do parlamentu dopiero w roku 2001, ponad dziesięć lat po systemowym przełomie. Co więcej, ruch był praktycznie niewidoczny w czasie pierwszej fali protestów społecznych przeciwko ekonomicznym kosztom transformacji ustrojowej w latach 1989–1993, której przebieg dokładnie analizują Grzegorz Ekiert i Jan Kubik w swojej pracy *Rebellious Civil Society* (1999). Również wyniki naszych badań pokazują, że w pierwszej, burzliwej dekadzie III Rzeczypospolitej, ruch skrajnej prawicy zaskakująco rzadko odwoływał się do problematyki społeczno-gospodarczej, zamiast tego koncentrował się na zwalczaniu instytucji międzynarodowych i polityce historycznej, akcentując symboliczną potrzebę suwerenności narodu polskiego. Jego trzecim celem były mniejszości etniczne (szczególnie Romowie), wobec których stosował brutalne formy przemocy.

Jak piszą autorki *Mobilizing on the Extreme Right* (Caiani i in. 2012), książki analizującej repertuar działań współczesnej radykalnej prawicy w Europie, załugą modeli odwołujących się do ekonomicznej deprivacji i współzawodnicstwa etnicznego pozostaje identyfikacja ogólnych warunków pojawienia się przemocy. Analizy takie nie potrafią jednak odpowiedzieć na pytania o to, co kieruje doborem repertuaru, celów i form organizacyjnych w skali mezo i mikro (Caiani i in. 2012: 76–77). Studia analizujące znaczenie możliwości politycznych dla przemocy skrajnej prawicy pokazują, że skala przemocy jest najwyższa, kiedy struktury organizacyjne ruchu są stosunkowo nowe, dostęp do instytucji politycznych zamknięty, a protesty odbywają się w obecności wrogich ugrupowań (Kriesi i in. 1992; Koopmans 1999). Udowodniono również, iż podobne zjawiska zachodzą w przypadku organizacji skrajnie prawicowych znajdujących się poza parlamentem (Koopmans 1999; Giugni i in. 2005). Innymi słowy, tam, gdzie partie skrajnie prawicowe są strukturalnie słabe, skala przemocy ze strony pozaparlamentarnej części ruchu jest większa niż w krajach posiadających silniejsze organizacje partyjne, nawet jeśli te ostatnie nie zajmują miejsca na arenie parlamentarnej.

## **Polska skrajna prawica**

Skrajną prawicę definiujemy poprzez odwołanie do trzech cech: 1) ideologii ruchu; 2) repertuaru jego działań oraz 3) historycznej ciągłości organizacyjnej i symbolicznej. Ideologia organizacji skrajnie prawicowych jest każdorazowo uzależniona od lokalnych kontekstów historycznych i kulturowych. Na wyższym poziomie ogólności możemy dostrzec elementy wspólne dla wszystkich tego typu organizacji w ramach jednego ruchu (Carter 2005). Porównawcze studium Andreasa Wimmera (2002) pokazuje, że ideologia radykalnej prawicy zawiera komponenty polityczne, etniczne i kulturowe: przywiązanie do idei suwerennego państwa narodowego oraz etnicznego ekskluzywizmu i kulturowej homogeniczności. Ruud Koopmans i Paul Statham (1999) podkreślają utożsamienie przez skrajną prawicę obywatelstwa z przynależnością do kręgu etnokulturowego. Prowadzi to do niechęci wobec imigrantów i wiąże się z tzw. szowinizmem socjalnym, czyli odmawianiem obcym prawa do korzystania ze świadczeń socjalnych. Za klasyczny element ideologii skrajnej prawicy uważa się również przekonanie o fundamentalnej nierówności między ludźmi. Przy całym zróżnicowaniu odłamów skrajnej prawicy na świecie oraz lokalnych doktryn ruchu można dostrzec, że idea kulturowej bądź cywilizacyjnej wyższości zastępuje obecnie klasyczny rasizm odwołujący się do rzekomych różnic między rasami ludzkimi wyróżnianymi wyłącznie na bazie cech fizycznych (Mondon 2013). W tym dyskursie negatywne cechy przypisuje się „cywilizacjom” traktowanym jako kulturowe monolity, a ideę rasowej supremacji zastępuje zasada, że kultury nie powinny się mieszać (Balibar 1991). Manuela Caiani i Linda Parenti (2013) wskazują na wyznawanie przez ruch postawy „wszystko albo nic”, „my albo oni”. Autorki podkreślają skrajny ekskluzywizm, na bazie którego określonym jednostkom lub grupom odmawia się prawa uczestnictwa we wspólnocie obywatelskiej.

Wspólnym mianownikiem grup należących do ruchu jest przywiązanie do przemocy jako narzędzia ekspresji politycznej. Caiani i współpracownicy piszą: „Poza wymiarem ideologicznym, skrajna prawica definiowana jest również przez preferencję dla konfrontacyjnych i brutalnych form działania. Antydemokratycznym i antyegalitarnym ramom towarzyszą zwykle agresywne zachowania pod adresem politycznych oponentów oraz etnicznych, religijnych i seksualnych mniejszości” (2012: 6). Przemoc nie jest wyładowaniem narastającej agresji, lecz przede wszystkim komunikatem politycznym, wyrażeniem niechęci do innych grup oraz niezgody na ich obecność w sferze publicznej. Innymi słowy, dla radykalnej prawicy ulice są jednym z głównych, lecz nie jedynym, obszarem działalności, a przemoc zbiorowa jednym ze środków osiągnięcia celów politycznych.

Trzecia cecha definicyjna skrajnej prawicy pochodzi z oryginalnej klasyfikacji zaproponowanej przez brytyjskiego socjologa Michaela Manna (2004: 1). Na



gruncie socjologii historycznej rozwinął on koncepcję akcentującą historyczny wymiar (ciągłość) ruchu. W opinii autora, w całej Europie przed II wojną światową rozwinął się ruch faszystowski znajdujący się w samym centrum nowoczesności i postulujący budowę państwa na bazie organicznej wspólnoty narodu. Fundamentem państwa faszystowskiego są rządy „ludu”, który posiada jakoby „naturalną skłonność” do pozbywania się wszelkich elementów mniejszościowych (tamże). Historyczny ruch faszystowski stał w opozycji do demokratycznych form rządów i opowiadał się za prawem narodu („ludu”) do stosowania przemocy wobec swoich wrogów, w ramach podejścia pozytywizmu prawniczego (tamże). W koncepcji Manna faszyzm rozumiany jest szeroko jako historyczne zjawisko nierozłącznie związane z epoką modernizmu, nawet jeśli nazwę „faszyzm” potocznie stosuje się tylko w odniesieniu do organizacji nacjonalistycznych we Włoszech i Hiszpanii. Prawie każdy przedwojenny kraj europejski wytworzył swoją wersję „ruchu faszystowskiego”, ruchu zorganizowanego wokół wartości „braterstwa broni” i organizacji paramilitarnej, ruchu wyznającego spontaniczną przemoc jako podstawowy środek walki z wrogami narodu (Mann 2004: 3). Byli to na przykład chorwaccy ustasze, słowacka Partia Ludowa, rumuńska Żelazna Gwardia, węgierscy Strzałokrzyżowcy, by wymienić tylko organizacje z Europy Centralnej i Wschodniej. W Polsce istniało kilka organizacji wpisujących się w ten nurt. Ruch narodowo-radykalny, powiązany z endecją, był reprezentantem ideologii etnicznej wspólnoty narodu polskiego, którego religią narodową miał być katolicyzm (zob. Lipski 2016). Prawie wszystkie dzisiejsze ugrupowania skrajnie prawicowe w Polsce nawiązują do tradycji ruchu przedwojennego, czerpiąc stamtąd program polityczny i symbole<sup>2</sup>.

Przemoc jest elementem łączącym drugą i trzecią z wymienionych tutaj cech definicyjnych. Przynależy zarówno do ideologii, jak i praktyki każdej odmiany tego typu ruchu na świecie. Jak pisze Mann (2004: 4): „Oddolny nacjonalizm adaptujący paramilitarne formy organizacji, przywiązany do idei etnicznej i politycznej czystości narodu, porusza obecnie umysły tysięcy ludzi na świecie, pchając je do czynów z gruntu „idealistycznych”, a w praktyce będących realizacją aktów przemocy wobec najbliższych sąsiadów oraz politycznych oponentów nazywanych «wrogami»”.

Między polską a zachodnią skrajną prawicą istnieją także pewne różnice. Powstałe w zachodniej nauce definicje radykalnej prawicy zakładają zwykle

<sup>2</sup> Wymieńmy kilka najbardziej znanych organizacji przedwojennych, do których dziedzictwa odnoszą się dzisiejsi narodowcy. Były to przede wszystkim: Obóz Narodowo-Radykalny (później RNR „Falanga” i ONR ABC), Obóz Wielkiej Polski, Stronnictwo Narodowe, Narodowo-Socjalistyczna Partia Robotnicza Wacława Kosińskiego. Organizacje te były ze sobą powiązane strukturalnie i personalnie. Symbol falingi („ręka z mieczem”) przedwojennego Obozu Narodowo-Radykalnego stał się znakiem używanym przez prawie wszystkie dzisiejsze organizacje skrajnie prawicowe.

reakcję ruchu na kulturową heterogeniczność własnych społeczeństw oraz istnienie napięć między grupami kulturowymi i etnicznymi (Klandermans i Mayer 2006: 181). Polskie społeczeństwo od końca II wojny światowej jest pod względem etnicznym i kulturowym homogeniczne: w spisie powszechnym z 2011 roku niepolską narodowość zadeklarowało jedynie 1,55% respondentów (GUS 2013, 90). Współczesna radykalna prawica w Polsce musiała zatem dostosować swoją ideologię do tego stanu rzeczy. Zamiast koncentrować się przede wszystkim na imigrantach, jak bliźniacze organizacje w Europie Zachodniej, zmuszona była nieco inaczej rozłożyć akcenty w procesie konstruowania ideologicznego obrazu wroga oraz doborze celów, na jakich koncentrowała swoje działania zbiorowe<sup>3</sup>. Ruch charakteryzuje „radykalny antypluralizm, homogeniczna wizja narodowej wspólnoty oraz odrzucenie podstawowych wartości demokratycznych” (Pankowski 2010: 4), co zgadza się z przyjętą przez nas wyżej definicją. Jedną z głównych cech programu ideologicznego polskiej skrajnej prawicy jest postulat obrony tradycyjnych wartości, takich jak nuklearny model rodziny oraz katolicyzmu (figura „Polaka-katolika”). Ten ostatni element, oraz w ogólności utożsamienie religii katolickiej z narodowością, nie są czymś wspólnym dla wszystkich organizacji tego rodzaju w Europie i w Stanach Zjednoczonych. Amerykańska radykalna prawica demonstrowa symbolikę chrześcijańską, bez względu na brak przywiązania do konkretnego wyznania religijnego (Wright 2007). Ugrupowania francuskie, szczególnie z kręgu sedewakantyzmu, wyznają ideologię katolickiego narodu francuskiego (Niecikowski 2000). Odmienne w Niemczech, współczesne ruchy neonazistowskie nie przywiązują tam do religii większego znaczenia (Dostal 2015).

Skrajną prawicę w Polsce i w innych krajach Europy Środkowej i Zachodniej, łączy podkreślanie przywiązania do tradycyjnych ról płciowych oraz otwarte przeciwstawianie się nie tylko istnieniu mniejszości seksualnych, ale również samej idei kulturowej konstrukcji płci (Kováts i in. 2015). Typowe dla radykalnej prawicy dążenie do kulturowej homogeniczności w polskim kontekście poszerzone jest o silny aspekt homofobiczny i heteronormatywny. Agnieszka Graff (2009) przekonuje, że źródło sukcesu polskiej skrajnej prawicy należy szukać w pewnych elementach kultury polskiej odpowiednio zaadaptowanej

---

<sup>3</sup> Należy podkreślić, że wrogość wobec mniejszości etnicznych nigdy nie przestała być jednym z elementów ideologii polskiej skrajnej prawicy. Nawet jeśli odsetek obywateli pochodzenia żydowskiego po II wojnie światowej znacznie zmalał, antysemityzm ciągle pełnił dużą rolę w retoryce tego typu organizacji po roku 1989 (Pankowski 2010: 3). Jest to widoczne również w sferze działań zbiorowych. W latach dziewięćdziesiątych, jak wynika z naszych własnych badań, ofiarami przemocy byli, obok uczestników subkultury punk, członkowie mniejszości romskiej, w ostatnim czasie media donoszą o atakach na przedstawicieli mniejszości etnicznych pochodzenia arabskiego, bez względu na fakt nikłej obecności imigrantów z Bliskiego Wschodu w Polsce.

do przekazu politycznego. Zdaniem autorki, skrajna prawica nie tylko sprawnie wykorzystała zakorzenione w kulturze motywy (przede wszystkim motyw „matki-Polki”), ale również udało się jej rozszerzyć i połączyć symbolikę narodową, tworząc główną ramę spajającą nacjonalizm, katolicyzm i postawy homofobiczne. Również Tomasz Wrzosek w swojej analizie ideologii Młodzieży Wszechpolskiej wskazuje na szczególny nacisk kładziony przez skrajną prawicę na konserwatywną politykę płci, która przejawia się w atakach na feminizm, mniejszości seksualne i „ideologię gender” (Wrzosek 2011). Charakterystykę tę uzupełnia Artur Lipiński (2012: 83), który przekonuje, że „dramatyczny obraz państwa jako struktury opanowanej przez postkomunistów i tajnych agentów”, wraz z odrodzeniem nurtu tradycji katolicko-narodowej, stworzył miksturę niechęci pod adresem państwa i jego elit połączoną z nienawiścią wobec kulturowo, religijnie i etnicznie obcych.

Podsumowując, definicja skrajnej prawicy na użytek badań nad ruchami społecznymi powinna ujmować ruch w jego wymiarze generalnym, nie pomijając przy tym charakterystyk szczegółowych dla danego kontekstu społeczno-kulturowego. Proponujemy tutaj oryginalną definicję zawierającą trzy wspomniane wyżej elementy ruchu: ideologię, sposób działania i ciągłość historyczną. Ruchem skrajnej prawicy będziemy nazywać wszelkie interwencje, konfrontacyjne lub niekonfrontacyjne, konwencjonalne lub niekonwencjonalne w przestrzeni publicznej dokonane przez organizacje i grupy, które mobilizują się wokół celu zachowania „narodowej tożsamości” (w polskim kontekście definiowanej przez katolicyzm, język polski, przynależność etniczną oraz heteronormatywność), symboliki przedwojennych ugrupowań nacjonalistycznych oraz domagając się od państwa użycia wszelkich środków, by wspierać ten konkretny program ideologiczny i przeciwdziałać programom przeciwnym tej wizji, a szczególnie idei narodu jako demokratycznej wspólnoty wszystkich obywateli (por. Koopmans i in. 2005: 180).

### **Hipotezy badawcze**

Wychodzimy z założenia, że przemiany repertuaru skrajnej prawicy są funkcją warunków, w jakich działa ruch. W teorii ruchów społecznych, w jej wersji akcentującej rolę możliwości politycznych, zewnętrzne wobec ruchu środowisko polityczne traktuje się jako „sygnały dla politycznych i społecznych aktorów, które zachęcają go lub zniechęcają do użycia wewnętrznych zasobów do mobilizacji ruchu społecznego” (Tarrow 1996: 54). W naszych analizach uznajemy obecność partii skrajnie prawicowej w parlamencie za możliwość sprzyjającą zmniejszeniu wykorzystywania repertuaru przemocy. Oznacza to, że formalizacja struktur organizacyjnych ruchu (akces do parlamentu) będzie szła

w parze ze wzmocnieniem szans na wyzbycie się działań z użyciem przemocy (instytucjonalizacja). Obecność kontrprotestu stanowi czynnik, który, w założeniu, powinien znacząco wzmacniać szanse na przemoc, gdyż grupę kontrprotestacyjną stanowią aktorzy wrodoży skrajnej prawicy, bądź uznani przez nią samą za wrogów politycznych. Jeśli obecność partii w parlamencie ma być skutecznym hamulcem dla repertuaru przemocy, to nawet tak silny czynnik, jakim jest pojawienie się kontrprotestu, nie powinien wpływać na zwiększenie szans na stosowanie przemocy. I odwrotnie, kiedy partia skrajnie prawicowa znajduje się poza parlamentem, szansa na przemoc obu typów powinna być największa w obecności kontrprotestu. Dotyczy to zarówno przemocy w postaci „ciężkiej”, jak i w postaci „lekkiej”. Formułujemy dwie szczegółowe hipotezy dotyczące tych dwóch zmiennych:

**H.1.** Ruch skrajnej prawicy w sytuacji formalizacji będzie ograniczał najbardziej radykalne sposoby działania (przemoc „ciężką”), a zatem prawdopodobieństwo wyboru tego typu repertuaru będzie relatywnie niższe niż w okresach porównawczych (lata: 1990–2000 i 2008–2013). Zjawisko to będzie miało miejsce także w obecności kontrprotestu.

**H.2.** Ruch skrajnej prawicy w sytuacji formalizacji będzie ograniczał mniej radykalne sposoby działania (przemoc „lekką”), a zatem prawdopodobieństwo wyboru tego typu repertuaru będzie relatywnie niższe niż w okresach porównawczych (lata: 1990–2000 i 2008–2013). Zjawisko to będzie miało miejsce także w sytuacji obecności kontrprotestu.

## Metodologia badań

Badania nad aktywnością skrajnej prawicy w Polsce w latach 1990–2013 przeprowadziliśmy za pomocą szeroko stosowanej w socjologii ruchów społecznych metodologii analizy wydarzeń protestacyjnych (Protest Event Analysis, PEA). Metoda ta polega na zbieraniu danych o wydarzeniach protestacyjnych z prasy codziennej, a następnie kodowaniu ich pod kątem różnych charakterystyk (McCarty i in. 1996). Pozwala to badaczowi na szczegółową analizę zmiennych charakteryzujących działania zbiorowe ruchów społecznych. W naszym przypadku metoda ta okazała się użyteczna do analizy zmian w repertuarze przemocy.

Początki metody analizy wydarzeń protestacyjnych w socjologii są datowane na lata sześćdziesiąte XX wieku. W 1965 roku pojawiła się pionierska praca Charlesa Tilly’ego i Jamesa Rule’a *Measuring Political Upheaval*, a następnie bazująca na tej metodzie, szeroko komentowana praca Teda Gurra *Why Men Rebel?* (1970), w której autor po raz pierwszy na gruncie socjologii w sposób empiryczny zajął się czynnikami warunkującymi przemoc zbiorową (*collective*

*violence*). Z czasem analiza wydarzeń protestacyjnych stała się bardzo popularną metodą wykorzystywaną z powodzeniem w odniesieniu do różnych kontekstów miejsca, czasu historycznego oraz przedmiotu badań<sup>4</sup>. Najczęściej do badań PEA wykorzystywany jest dziennik „New York Times”. Gazeta udowodniła swoją użyteczność na gruncie amerykańskim. Uczeń są zgodni, że jako źródło danych o krajowych wydarzeniach protestacyjnych „New York Times” przeszedł test rzetelności informacji przekazywanych na potrzeby badań socjologicznych (Jackman i Boyd 1979; Olzak 1982; Paige 1975; Taylor i Jodice 1983).

Pomimo swoich niewątpliwych zalet, polegających głównie na możliwości systematycznego zbierania danych historycznych o wydarzeniach, metoda ta jest również poddawana krytyce ze względu na selektywność raportowanych przez prasę wydarzeń (zob. Mueller 1997; Franzosi 1987; Hocke 1998; McCarthy, McPhail i Smith 1996). Oczywiście media nie mogą informować nas o wszystkim, co się dzieje na świecie. Reporterzy i redakcje zawsze w jakiś sposób selekcionują wydarzenia oraz zawartość przekazywanej informacji. Prowadzi to do wniosku, że wszelkie bazy danych prasowych muszą być obciążone błędami generowanymi przez specyficzne dla danego tytułu prasowego mechanizmy filtrowania wydarzeń i treści ich opisu. Amerykańskie badania pokazały, że redakcje wybierają raczej wydarzenia sensacyjne, szczególnie interesuje je przemoc (Amenta i in. 2009), koncentrują się głównie na dużych miastach (Myers i Caniglia 2004), eksponują wydarzenia, w których bierze udział większa liczba osób (Barranco i Wisler 1999; Oliver i Maney 2000), i są zainteresowane bardziej aktorami mającymi w danym czasie znaczenie polityczne niż aktorami marginalnymi (Myers i Caniglia 2004), a także bardziej interesują się wydarzeniami odpowiadającymi ich opcji politycznej (Oliver i Maney 2000). Dodatkowo, selekcja wydarzeń może zachodzić na skutek procedury wyszukiwania stosowanej przez badacza. Niektórzy autorzy wykorzystują tylko poniedziałkowe numery prasy codziennej (zob. Oliver i Myers 1999). Tak dobrana strategia badawcza powoduje, że próba zakodowanych wydarzeń może zawierać więcej wydarzeń danego typu w stosunku do wydarzeń innego rodzaju i pogłębiać jeszcze efekt selekcji pierwszego stopnia.

<sup>4</sup> Chociaż z metody PEA korzystają najczęściej socjologowie zajmujący się problematyką przemocy zbiorowej (np. Jenkins i Eckert 1986; Jenkins i Perrow 1977; Kriesi i in. 1995; Lieberman i Silverman 1965; McAdam 1982; Olzak 1992; Shorter, Tilly 1974; Spilerman 1970), to praktyka jej użycia jest o wiele szersza. Badacze wykorzystywali PEA w odniesieniu do zagadnień wojen, przewrotów i rewolucji (Paige 1975; Rummel 1966; Taylor i Jodice 1983), wyborów parlamentarnych (Banks 1997), badań nad działaniami korporacji (Burch 1972), a także długofalowych zmian opinii publicznej (Galambos 1975). Metoda jest wykorzystywana także do tworzenia dużych baz danych, takich jak *Polity III* (Jaggars i Gurr 1995) oraz *World Handbook of Political and Social Indicators* (Russett 1964; Taylor i Hudson 1972).

Drugi mechanizm selekcji, najczęściej spotykany w zbiorze danych prasowych, polega na wybieraniu przez redakcję szczegółów opisów wydarzeń zgodnie z przyjętą linią redakcyjną (Strawn 2008). Jak wykazał Christian Davenport (2010) w swoich studiach nad ruchem Czarnych Panter w Stanach Zjednoczonych, może to prowadzić do obarczania winą za określone wydarzenia zupełnie różnych aktorów biorących w nich udział w zależności od tytułu prasowego. Skład redakcji i dominujące poglądy mogą też zmieniać się w czasie, ciągnąc za sobą zmianę w opisie cech wydarzeń.

Socjologowie przyznają, że choć gazety codzienne są jedynym z najlepszych źródeł informacji o wydarzeniach z przeszłości, nie sposób całkowicie zredukować oddziaływania mechanizmów filtrujących, można je jednak ograniczyć, dobierając odpowiednio zdywersyfikowane źródła, co postulują głównie autorzy amerykańscy (Amenta i in. 2012; Franzosi 1987; Earl, Martin, McCarthy i Soule 2004; Hug i Wiesler 1998). Do naszych analiz wybraliśmy trzy źródła danych: „Gazetę Wyborczą”, „Rzeczpospolitą” oraz Polską Agencję Prasową (PAP). Chcieliśmy zredukować oddziaływanie selekcji wydarzeń poprzez dobór źródeł z różnych opcji politycznych reprezentowanych przez redakcje tych dzienników. Po pilotażowym zakodowaniu 15 lat wydarzeń z różnych okresów czasowych (lata 1990–1992, 1995–1997, 2001–2003, 2005–2007, 2010–2012) okazało się, że „Rzeczpospolita” raportuje tylko 20% wydarzeń z udziałem skrajnej prawicy, które zanotowała w tym czasie „Gazeta Wyborcza” i 18% wydarzeń zanotowanych przez PAP. Nie pojawiły się tam prawie żadne nowe wydarzenia nieraportowane w innych źródłach. Z tego powodu odrzuciliśmy „Rzeczpospolitą” jako źródło danych. Wydarzenia zarejestrowane w „Gazecie Wyborczej” i PAP (N=947) pokrywały się tylko w 17%. Wyłącznie w „Gazecie Wyborczej” znajdowało się 47,5% wszystkich zakodowanych wydarzeń, a w archiwach PAP 35,2% wydarzeń. Świadczy to o małym stopniu pokrywania się zakresu wydarzeń z udziałem skrajnej prawicy raportowanym przez te źródła. Niestety, nie istnieje w Polsce trzeci, oprócz „Rzeczpospolitej”, dziennik istniejący od roku 1990 lub wcześniej, który mógłby służyć jako porównawcze źródło uzupełniające, gwarantujące nieprzerwane finansowanie zespołu redakcyjnego oraz relatywną stałość opcji politycznej.

Selekcja może działać w pewnych okolicznościach badawczych na korzyść rzetelności uzyskanych danych (Gitlin 1980; Sobieraj 2011; Andrews i Caren 2010; McCarthy, McPhail i Smith 1996). Jest tak szczególnie w przypadku badań nad przemocą, gdyż, jak powiedzieliśmy, wydarzenia takie skupiają większą uwagę prasy niż protesty pokojowe. Tylko częściowo zasada ta potwierdza się w przypadku polskiej prasy. Podczas gdy redakcja „Rzeczpospolitej” w małym stopniu była zainteresowana działalnością skrajnej prawicy, prezentując negatywny typ selekcji tego typu wydarzeń, redaktorzy „Gazety Wyborczej” bardziej interesowali się tym, co robi radykalna prawica. Był to zatem pozytywny

typ selekcji wydarzeń, co w przypadku analiz pojedynczego ruchu o spójnej ideologii i łatwo identyfikowalnej symbolice, a w dodatku posługującego się wzbudzającym kontrowersje (skupiającym szczególnie uwagę gazety niechętniej obecności tego typu ruchu w przestrzeni publicznej) repertuarem działań zbiorowych, wydaje się zaletą. Wzmianki PAP odbiegają jednak od generalnej zależności zwiększonego raportowania wydarzeń zawierających przemoc. PAP skupiało się głównie na działaniach konwencjonalnych skrajnej prawicy (52% wszystkich wzmianek pochodzących z tego źródła), szczególnie w okresie obecności LPR w parlamencie (2001–2007), gdzie aż 62% wzmianek z tego źródła zostało poświęconych działalności takiej, jak listy, petycje, pozwy czy apele. Przemoc o charakterze „ciężkim” zajmowała w tym źródle tylko 6,2% wszystkich wzmianek, podczas gdy proporcje w „Gazecie Wyborczej” wskazywały na nachylenie danych typowe także dla prasy amerykańskiej: 12,5% stanowiły wydarzenia konwencjonalne, a 23,4% wydarzenia z udziałem „ciężkiej” przemocy. Trzeba zaznaczyć, że, pomimo przeprowadzenia i opublikowania kilkunastu badań dotyczących Polski, opartych na metodzie PEA (zob. Foryś 2008; Kubik 1998; Ekiert i Kubik 1999), dotychczas nie prowadzono testów statystycznych na polskiej prasie w celu identyfikacji głównych mechanizmów filtrujących<sup>5</sup> polskie wydarzenia protestacyjne oraz rozkładu raportowanych wzmianek, zbliżonych do porównawczych badań amerykańskich dzienników „New York Times”, „Washington Post” i dzienników lokalnych (Myers i Caniglia 2004).

Procedura kodowa wyglądała następująco. W przypadku „Gazety Wyborczej” posługiwaliśmy się papierowymi, ogólnokrajowymi wydaniem archiwalnych numerów dziennika. Przeglądaliśmy je ręcznie w poszukiwaniu wydarzeń z udziałem skrajnej prawicy. Następnie lista nazw wszystkich aktorów (organizacji i subkultur) pojawiających się w codziennych wydaniach gazety posłużyła nam do przeszukiwania archiwów elektronicznych PAP. Kolejnym krokiem była aplikacja tak stworzonego indeksu do elektronicznych archiwów wydań regionalnych „Gazety”. Za jednostkę analizy przyjęliśmy pojedyncze wydarzenie (zob. Koopmans i Rucht 2002: 235). W danym artykule mogą pojawić się dwie lub więcej wzmianek o wydarzeniach. Wszystkie wzmianki były kodowane jako osobne wydarzenie. Konstruując kwestionariusz „pytań” zadawanych wzmiankom prasowym staraliśmy się wykluczyć informacje, które mogłyby opierać się na subiektywnej interpretacji autorów. Był to zabieg mający na celu redukcję błędu selekcji opisu<sup>6</sup>. Używaliśmy książki kodowej podzielonej na trzy

<sup>5</sup> Pomiar błędu selekcji przeprowadzono niedawno na prasie białoruskiej (zob. McCarthy i in. 2008).

<sup>6</sup> Nie udało się niestety uniknąć wpływu mechanizmu selekcji na zmienną „rozmiar wydarzenia”. Okazało się, że oba źródła w większości przypadków w sposób bardzo nieprecyzyjny raportują o liczbie uczestników wydarzeń, używając określeń opisowych (jednostki, dziesiątki itp.) zamiennie z liczbami, bądź nie podając w ogóle liczby uczestników.

sekcje wedle schematu zaproponowanego przez włoskiego socjologa Roberto Franzosiego (2010): podmiot – działanie – obiekt. Nasza książka kodowa miała za zadanie uchwycić to, kto (typ aktora) występuje w wydarzeniu, jaki jest repertuar działania aktorów oraz cel, na którym koncentrowali oni swoje działania. W prezentowanej tutaj analizie wykorzystujemy jednak tylko pierwsze dwa człony schematu – podmiot działania i repertuar protestu oraz kilka dodatkowych zmiennych kontrolnych. Wzmianki na temat „obiektów” (celów) działania skrajnej prawicy okazały się na tyle nieprecyzyjne, że generowały zbyt dużą liczbę braków danych potrzebnych do stworzenia modelu regresji logistycznej.

## Zmienne

Zmienna zależna jest dychotomiczna. Charakteryzuje występowanie (lub brak) działań zbiorowych z użyciem przemocy (zakodowane odpowiednio: 1 i 0). Pod uwagę braliśmy wszystkie wydarzenia z udziałem organizacji skrajnie prawicowych lub osób niezrzeszonych w organizacjach, ale przynależących do subkultury skinheadów (lub chuliganów wyraźnie określanych jako przynależących do danej organizacji), w których brała udział więcej niż jedna osoba. Do analizy włączyliśmy tylko te wydarzenia, co do których istniała pewność, że są popełniane przez członków takich organizacji lub subkultur. Jeśli jakieś działania z użyciem przemocy były skierowane na cele najczęściej atakowane przez skrajną prawicę (np. mniejszość romska), lecz wzmianka nie identyfikowała przynależności sprawców, nie włączaliśmy takiego wydarzenia do próby. Podobnie postępowaliśmy, kiedy mieliśmy do czynienia ze sprawcą przemocy wobec mniejszości etnicznych lub mniejszości seksualnych nienależącym do środowiska skrajnej prawicy. Dlatego też prezentowanych tutaj danych o wydarzeniach z udziałem przemocy nie można porównywać do danych zawartych w innych źródłach, takich jak chociażby „Brunatna księga”<sup>7</sup>, prowadzona przez stowarzyszenie „Nigdy Więcej”, czy dane policji o przestępstwach z naruszenia artykułu 119. kodeksu karnego, polegających na stosowaniu przemocy lub groźby bezprawnej wobec osób/osoby przynależnych do mniejszości etnicznych, rasowych czy wyznaniowych. W przypadku tego rodzaju statystyk mamy do czynienia z danymi klasyfikującymi motywację sprawcy, często bez wskazania przynależności do organizacji lub subkultury skrajnie prawicowej.

Przemoc podzieliśmy na dwie kategorie: przemoc „ciężką” i przemoc „lekką”. Pierwsza kategoria obejmuje wszystkie te wydarzenia, które wiązały się

---

<sup>7</sup> Stowarzyszenie „Nigdy Więcej” od 1996 roku publikuje listę incydentów na tle rasistowskim z udziałem członków organizacji skrajnie prawicowych, ale także incydentów występujących z pobudek rasistowskich. Zob. <http://www.nigdywiecej.org/brunatna-ksiega>.



z fizycznym atakiem na osoby i w wyniku których co najmniej jedna osoba została ranna lub poniosła śmierć. Przemoc o lżejszym charakterze wiązała się z wydarzeniami, podczas których skrajnie prawicowi aktywiści atakowali osoby lub grupy, blokowali lub starali się zakłócić spotkania, manifestacje, wystąpienia, czy inne formy aktywności zbiorowej organizacji uznanych za wrogie, niszczyli mienie i dopuszczali się aktów wandalizmu, lecz żadna osoba nie została ranna ani zabita.

Niezależną zmienną testowaną jest dychotomiczna zmienna „formalizacja”. Pod tą etykietą zakodowaliśmy wszystkie wydarzenia z udziałem partii skrajnie prawicowej (LPR) oraz organizacji z nią powiązanej (MW) w okresie od 23 września 2001 do 21 października 2007 roku<sup>8</sup>. Ponieważ „formalizacja” wiąże się z konkretną organizacją i z faktem jej obecności w parlamencie, to zakładamy, że organizacja ta (tutaj LPR) będzie wywierać nacisk na ograniczenie repertuaru przemocy na pozaparlamentarną część aktywistów nie tylko należących do organizacji formalnie z nią związanych. Wartość 1 otrzymały również wydarzenia, podczas których jedna lub obie „sformalizowane” organizacje (LPR i MW) protestowały podczas tego samego wydarzenia w obecności trzeciej organizacji skrajnie prawicowej. Wartość 0 otrzymały wszystkie wydarzenia niezakwalifikowane jako zmienna „formalizacja”. W artykule utożsamiamy zmienną „formalizacja” z okresem, w którym partia znajduje się w parlamencie. Jest tak dlatego, że wydarzenia kodowane w sposób opisany powyżej obejmują prawie 80% wszystkich wydarzeń w latach, kiedy LPR był w parlamencie. Oznacza to, że aż 307 (na 393) wydarzeń odbyło się w tym czasie z udziałem partii, jej młodzieżowej przybudówki lub obu tych aktorów. Trzeba zaznaczyć, że zebrane przez nas dane nie pozwalają na wyciągnięcie wniosków przyczynowo-skutkowych o zależności między tymi dwoma zmiennymi. Umożliwiają nam wyłącznie ukazanie korelacji między nimi i na tej podstawie zasugerowanie pewnej interpretacji mechanizmów stojących za opisywanym tu zjawiskiem.

Kolejną zmienną testowaną jest „kontrprotest”. Kodowaliśmy wydarzenia, które odbywały się w obecności innej grupy manifestującej. Wydarzenia w poszczególnych okresach, w których występował kontrprotest (1990–2000, 2001–2007, 2008–2013) były kodowane jako osobne zmienne za pomocą wartości 0 i 1, gdzie 1 oznaczało wydarzenia, podczas których obecny był kontrprotest w danym okresie, a 0 wydarzenia bez obecności kontrprotestu. Wszystkie wartości wskazujące na obecność kontrprotestu w przyjętych tutaj okresach

<sup>8</sup> Są to daty wyborów parlamentarnych wyznaczające początek i koniec obecności LPR w parlamencie. W 2001 roku LPR zdobyło 38 mandatów poselskich, w wyborach z 2005 roku 34 mandaty poselskie, a w roku 2007, w przyspieszonych wyborach parlamentarnych, partia poniosła klęskę nie zdobywając żadnego mandatu.

czasowych występują w odniesieniu do wydarzeń (zmiennej referencyjnej), w których nie pojawiał się kontrprotest.

Zmienna kontrolna „aktor” zawiera trzy wartości: subkultura, organizacja ruchu politycznego oraz partia polityczna. Wśród subkultur znaleźli się skin-headzi, formacja młodzieżowa powiązana ze skrajną prawicą. Nie posiadają oni własnej organizacji, aczkolwiek bywają niezaangażowanymi sympatykami różnych organizacji ruchu politycznego i partii. „Organizacje ruchu politycznego” na poziomie pozaparlamentarnym można uznać za najbardziej rozpowszechniony podmiot działania w środowisku europejskiej skrajnej prawicy (Gentile 1999). Podobnie jest w przypadku Polski. Choć tego typu organizacje próbowały w różnym stopniu brać udział w życiu legalnych instytucji politycznych – startując w wyborach lokalnych i krajowych lub rejestrując się jako partie – większość nie posiadała warunku formalnego członkostwa, ani zorganizowanych struktur krajowych. Organizacje ruchu politycznego były najczęściej kierowane przez ściśle ograniczone gremium przywódców przy wsparciu sympatyków. Niektóre z tych organizacji funkcjonowały na granicy legalności, inne były tylko krótkotrwałymi projektami politycznymi, niektóre przetrwały do dziś niekiedy w postaci zarejestrowanych w KRS organizacji pozarządowych. Trzecim poziomem organizacji są partie polityczne. W Polsce były one dotychczas twórcami równie krótkotrwałymi, co organizacje ruchu politycznego, lecz zdecydowanie rzadziej występującymi. W pierwszym z analizowanych przez nas okresów (1990–2000) żadna partia nie zaistniała w polskim ruchu skrajnej prawicy. Drugi okres był czasem rozkwitu jednej partii, która dostała się do parlamentu i, choć LPR formalnie istnieje do dziś, po roku 2007 partia straciła wpływ na środowisko polityczne skrajnej prawicy. W trzecim okresie (2008–2013) zanotowaliśmy jeszcze szczątkowy udział LPR w wydarzeniach z udziałem organizacji radykalnie prawicowych odzwierciedlony w tabeli korelacji (tabela 1). Ze względu na niską liczebność nie są one jednak istotne statystycznie. Dziś organizacją zbliżoną do działalności typu partyjnego, o sformalizowanym statucie, legalnym członkostwie oraz wypracowanym programie politycznym, jest Ruch Narodowy, którego posłowie zasiadają w ławach sejmowych obecnej kadencji z ramienia innego komitetu wyborczego. Ruch Narodowy jest organizacją parasolową zrzeszającą kilka innych organizacji ruchu politycznego, w tym osieroconą przez LPR Młodzież Wszechpolską.

Zakładamy, że typ aktora ma wpływ na wybór repertuaru przemocy. W przypadku subkultur i niezorganizowanych grup szanse na podjęcie działań wiążących się z przemocą są wyższe niż w przypadku organizacji ruchu politycznego i znacznie wyższe niż w przypadku partii. Te ostatnie są, niezależnie, czy zajmują miejsca w parlamencie, czy pozostają poza nim, skłonne do używania

bardziej konwencjonalnego repertuaru działań zbiorowych ze względu na osadzenie w kontekście legalnych struktur prawnych. Wraz z przesuwaniem się od wartości „subkultury” do wartości „partia polityczna” szanse na przemoc powinny zatem maleć. Włączenie tej zmiennej do analizy daje możliwość porównania jej wpływu z wpływem zmiennej „formalizacja”.

Wszystkie wartości zmiennej „aktor” zostały przekształcone do postaci dychotomizowanych (*dummy variables*) zmiennych o wartościach 0 (brak obecności danego aktora) i 1 (obecność danego aktora). „Subkultura” została potraktowana jako kategoria referencyjna. W przypadku wydarzeń, w których brał więcej niż jeden typ aktora, przypisaliśmy wartość zmiennej zgodnie z typem aktora dominującego bądź inicjującego działanie zbiorowe. Wydarzenia z udziałem dwóch lub trzech aktorów różnego typu były relatywnie nieliczne i stanowiły 14% wszystkich zarejestrowanych wydarzeń (N=947).

Ostatnią zmienną poddaną kontroli był czas. Chcieliśmy uchwycić wpływ czasu na pojawianie się przemocy, by móc prawomocnie wypowiadać się o wpływie analizowanych zmiennych niezależnie od roku, w jakim miały miejsce zarejestrowane wydarzenia. Jest to o tyle ważne, że w pewnych latach mogą pojawić się czynniki istotnie wpływające na zmienną zależną, które nie zostały zakodowane w bazie danych, a zatem nie podlegają naszej kontroli. Jako zmienne dychotomiczne zakodowaliśmy wszystkie 24 lata z udziałem skrajnej prawicy, każdy rok osobno. Kategorią referencyjną był rok 1990. Tylko cztery analizowane lata wykazały istotność statystyczną ( $p < 0,05$ ) w modelu regresji logistycznej, wskazując na znaczące zmniejszenie szans na „ciężką przemoc”. Były to pierwsze analizowane lata: 1991, 1992, 1993 oraz rok 2007. Wynik ten jest prawdopodobnie spowodowany olbrzymią skalą wydarzeń z udziałem przemocy w roku referencyjnym. W 1990 roku akty „ciężkiej” przemocy stanowiły aż 53% wszystkich zanotowanych wydarzeń – najwięcej we wszystkich badanych latach (wykres 1). Późniejszy „spadek” liczby tego rodzaju wydarzeń musiał wpłynąć na krótkotrwale obniżenie wystąpienia przemocy. Przypuszczamy, iż spadek możliwości przemocy w roku 2007 mógł być wynikiem trwającej wtedy kampanii wyborczej LPR ciągnącej za sobą próby przedstawienia partii w dobrym świetle, co przełożyło się na silne naciski na wykluczenie przemocy z repertuaru działań zbiorowych. Reszta lat była nieistotna statystycznie. W przypadku „lekkiej” przemocy żaden rok nie okazał się istotny statystycznie. Dodatkowo sprawdziliśmy również wpływ poszczególnych okresów na zmienną „przemoc”: przed wejściem LPR do parlamentu (1990–2000), w trakcie jego kadencji parlamentarnej (2001–2007) i po jego wyjściu z parlamentu (2008–2013). Potraktowaliśmy każdy okres osobno jako zmienną dychotomiczną, gdzie poszczególne lata mieszczące się w danym okresie mają wartość 1, a reszta obserwacji przyjmuje wartość 0. Jako kategorię referencyjną potraktowaliśmy pierwszy okres. W odniesieniu do obu typów

przemocy żaden okres nie okazał się istotny statystycznie. Zmienna ta nie została uwzględniona w tabelach 2 i 3<sup>9</sup>.

Do analizy użyliśmy modelu regresji logistycznej (modele logitowe), służącego do objaśniania zmiennych dychotomicznych w zależności od zmiennych egzogenicznych (jakościowych bądź ilościowych). W naszej analizie zmienne objaśniające (predyktory) mają charakter wyłącznie jakościowych zmiennych dwuwartościowych. Opisywane przez nas parametry regresji są wyrażone w postaci logarytmicznej. I na koniec uwaga o stosowaniu testów istotności statystycznej. Choć zebrane przez nas dane nie mają charakteru próby losowej, zatem nie ma konieczności testowania hipotezy zerowej, zdecydowaliśmy się jednak na użycie takich testów w prezentowanej tutaj analizie. Jest to swego rodzaju konwencją w naukach społecznych, która obecnie rzadko podlega refleksji metodologicznej. W przypadku metody PEA powszechnie stosuje się testy istotności statystycznej<sup>10</sup>. Czytelnik powinien jednak zwrócić uwagę, że istotność statystyczną należy tutaj traktować tylko jako informację pomocniczą, a nie, jak chociażby w przypadku badań sondażowych na próbie losowej, ważną informację o tym, czy możemy odrzucić hipotezę, że obserwowane efekty są dziełem przypadku.

### Wyniki badań – rozkład wydarzeń z użyciem przemocy

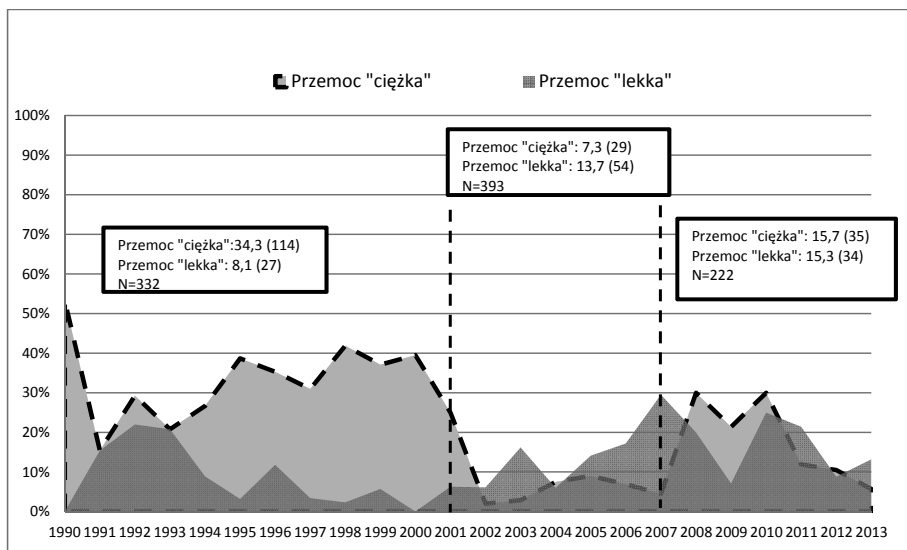
Przyjrzyjmy się najpierw rozkładowi wartości zmiennej zależnej. Przedstawia go wykres 1. Obserwacje podzielone są na trzy okresy. Skala wydarzeń z udziałem obu typów przemocy różni się od siebie zarówno, kiedy spoglądamy na surowe dane (frekwencja wydarzeń), jak i w ujęciu proporcjonalnym (procentowym). W latach 1990–2000 przemoc „ciężka” stanowiła aż 34% wszystkich wydarzeń. Przemoc „lekka” dawała o sobie znać tylko w przypadku 8% obserwacji. Po roku 2001 proporcja i liczba wydarzeń zawierających przemoc „ciężką” wyraźnie spadła. W okresie obecności skrajnej prawicy w parlamencie wydarzenia z udziałem najbardziej drastycznych form przemocy wynosiły już tylko około 7% wszystkich wydarzeń wtedy zanotowanych – najmniej przez wszystkie badane lata. W tym samym okresie udział przemocy „lekkiej” wzrósł jednak do ponad 13% wszystkich wydarzeń, co, jeśli spojrzeć na częstość

<sup>9</sup> W każdym przypadku kontrolowaliśmy zmienne na obecność współliniowości w regresji logistycznej. Wskaźnik VIF (*variance inflation factor*) w obu modelach (dla przemocy „ciężkiej” i przemocy „lekkiej”) nie przekroczył poziomu 2,5 (zob. Menard 2002).

<sup>10</sup> W dwóch prestiżowych czasopismach socjologicznych, zajmujących się w całości („Mobilization”) lub częściowo tematyką ruchów społecznych („American Sociological Review”), w przypadku metody PEA bez wyjątku stosuje się testy istotności statystycznej (zob. Wang i Soule 2016; Wada 2016).

obserwacji, stanowi najwyższą liczbę tego typu wydarzeń we wszystkich analizowanych okresach. W trzecim okresie udział procentowy wydarzeń z udziałem przemocy „ciężkiej” wzrósł w stosunku do drugiego okresu prawie dwukrotnie, ale wzrost udziału ilościowego nie jest już tak wyraźny. Ostatni okres znakomuje też wyrównanie się proporcji i frekwencji wydarzeń zawierających oba typy przemocy.

**Wykres 1.** Udział przemocy w wydarzeniach w latach 1990–2013 (w %)



W ramach podano procent i liczbę obserwacji (w nawiasach) w stosunku do wszystkich zanotowanych w danym okresie wydarzeń.

Wyniki wstępnej analizy rozkładu zmiennych zdają się potwierdzać pierwszy człon (bez założeń o kontrproteście) hipotezy H.1, mówiący o ograniczeniu przemocy „ciężkiej” w warunkach formalizacji struktur partyjnych i relatywnym wzroście frekwencji oraz udziału procentowego tego typu wydarzeń w okresach porównawczych. W odniesieniu do drugiego typu przemocy dane sugerują trend odwrotny niż zakładany przez hipotezę H.2. Przemoc nienakierowana na zranienie lub zabicie przeciwnika podlega wzrostowi od roku 2001 i, wbrew przewidywaniom, notuje najwyższą pośród wszystkich okresów frekwencję aż do roku 2007. W okresie trzecim jej udział procentowy na tle zanotowanych wydarzeń wzrasta tylko nieznacznie w stosunku do drugiego okresu, ale jej częstość maleje. Skala „ciężkiej przemocy” wzrasta w okresach porównawczych w odniesieniu do okresu „formalizacji”, ale nie dzieje się tak w odniesieniu do przemocy „lekkiej”. Jej rozmiary okazują się wcale niewyższe

w okresach porównawczych, jeśli spoglądamy na częstość wydarzeń. Rozmiary przemocy tego typu rosną wyraźnie w okresie trzecim tylko w udziale procentowym.

Jeśli potraktować oba typy przemocy łącznie, można dostrzec, że w środkowym okresie procentowy udział przemocy jest najniższy spośród wszystkich analizowanych okresów czasowych (21% wszystkich wydarzeń) przy najwyższej całkowitej liczbie zanotowanych wydarzeń (393), za to w pierwszym okresie aż 42% wydarzeń wiąże się z przemocą tych dwóch typów. Zatem w ujęciu chronologicznym, w okresie wyjścia z lat dziewięćdziesiątych i wejścia partii do parlamentu, procentowy udział przemocy traktowanej łącznie uległ wyraźnemu zmniejszeniu, by wzrosnąć znowu w latach 2008–2013. Obserwacja ta wskazuje, że nasze intuicje badawcze były słuszne, ale rozdzielenie działań na dwa typy przemocy przynosi znacznie precyzyjniejsze informacje analityczne niż traktowanie tych zjawisk łącznie. Potwierdzają to dalsze ustalenia.

### **Wyniki badań – korelacje między zmiennymi**

Spójrzmy na tabelę korelacji (tabela 1) pomiędzy zmiennymi wyjaśniającymi i zależnymi. Zgodnie z naszymi oczekiwaniami, współczynnik Phi wskazuje na istotną statystycznie korelację negatywną między zmienną „formalizacja” a „ciężką” przemocą. Potwierdza to zakładany hipotetycznie wpływ „formalizacji” na złagodzenie repertuaru. Jednak w przypadku drugiego typu przemocy nie obserwujemy już wysokiej korelacji „formalizacji” z przemocą „lekką”.

Za przemoc „ciężką” odpowiedzialna jest w środkowym okresie (2001–2007) subkultura. Korelacja przyjmuje tu bardzo wysoki, istotny statystycznie, wskaźnik 0,78. Podobną zależność da się zaobserwować w przypadku wydarzeń w okresach porównawczych, ale wskaźnik korelacji subkultury z „ciężką” przemocą jest najwyższy właśnie w latach 2001–2007, co zdaje się sugerować, że właśnie wtedy subkultura skinheadów najsilniej skoncentrowała się na jednym typie działania. Wskaźnik korelacji przemocy „lekkiej” z subkulturą w każdym okresie uzyskuje znak ujemny. Zauważmy, że w okresie środkowym organizacja ruchu politycznego jest odpowiedzialna za „lekką” przemoc i tylko wtedy ten wskaźnik korelacji jest dodatni oraz istotny statystycznie. Z tabeli korelacji wynika też, że w okresach porównawczych organizacje ruchu politycznego stoją od tego typu przemocy. Największą wartość negatywną przyjmuje jednak wskaźnik korelacji organizacji ruchu politycznego z przemocą „ciężką”. Zależność ta zaznacza się najsilniej w pierwszym okresie (–0,67) oraz w okresie trzecim (–0,35). Partia polityczna we wszystkich analizowanych okresach jej istnienia (2001–2007, 2008–2013) jest negatywnie skorelowana z każdym typem przemocy, ale tylko w środkowym okresie wskaźniki te są istotne statystycznie.

**Tabela 1.** Tabela korelacji. Przemoc i zmienne wyjaśniające

Zmienne niezależne	Lata 1990–2000		Lata 2001–2007		Lata 2008–2013	
	Przemoc „ciężka”	Przemoc „lekka”	Przemoc „ciężka”	Przemoc „lekka”	Przemoc „ciężka”	Przemoc „lekka”
Formalizacja	–	–	-0,46***	-0,076	–	–
Kontrprotest	0,094	0,30***	-0,016	0,61***	-0,006	0,40***
Subkultura	0,74***	-0,002	0,78***	-0,10*	0,52***	-0,019
Ruch polityczny	-0,67***	-0,016	-0,15**	0,22***	-0,35***	0,088
Partia polityczna	–	–	-0,24***	-0,17***	-0,116	-0,110
N	114	27	29	54	35	32

Współczynnik Phi. \*  $p < 0,05$ ; \*\*  $p < 0,01$ ; \*\*\*  $p < 0,001$ .

Tabela korelacji sugeruje, że oba typy przemocy przybierają odrębne dynamiki, zależne od okresów, w których występują. Odrębność repertuarów jest najwyraźniejsza w środkowym okresie istnienia ruchu, a więc w czasie jego formalizacji. Przemoc „lekka” wyraźnie zaznacza się wtedy jako domena organizacji ruchu politycznego, a przemoc „ciężka” jest silnie skorelowana z subkulturą. Obecność kontrprotestu jest skorelowana głównie z przemocą niezagrażającą ludzkiemu życiu i zdrowiu. Wszędzie wskaźnik korelacji kontrprotestu z tym ostatnim typem przemocy jest wysoki i dodatni, ale najwyższą korelację możemy zaobserwować właśnie w okresie środkowym, kiedy LPR zajmowała miejsce w parlamencie (0,61). Oznacza to, że choć partia nie jest istotnie statystycznie powiązana z żadnego typu przemocą, w okresie jej obecności w parlamencie związany z nią ruch polityczny jest szczególnie skłonny do konfrontacji z przeciwnikami politycznymi podczas publicznych manifestacji.

### Wyniki badań – regresja logistyczna dla przemocy „ciężkiej”

Analizę za pomocą regresji logistycznej podzieliliśmy na dwa odrębne modele, osobno dla przemocy „ciężkiej” i „lekkiej”. Każdy model jest podzielony na trzy bloki (tabela 2 i tabela 3). Zawierają one kolejne kroki w analizie, gdzie do efektu, jaki wywołują poszczególne zmienne na zmienną zależną, dołączane są kolejne zmienne wyjaśniające. W tabeli 2 zmienną zależną jest przemoc „ciężka”. Cały model można uznać za dobrze dopasowany do danych: predyktory wyjaśniają około 60% zmienności zmiennej zależnej ( $R^2$  Nagelkerke) w każdym kroku. W pierwszym bloku, przy zmianie kategorii z kategorii odniesienia, którą jest „subkultura” do kategorii „organizacja ruchu politycznego”, zauważamy znaczący spadek szans na ten typ przemocy ( $\beta = -3,966$ ). Idąc dalej,

zauważamy, że szansa na przemoc maleje jeszcze bardziej, kiedy działającym aktorem jest partia polityczna ( $\beta = -6,622$ ). Wyniki są zbieżne z wnioskami wyciągniętymi z analizy tabeli korelacji.

Przejdźmy teraz do bloku z testowaną zmienną „formalizacja”. Wpływ formalizacji na instytucjonalizację repertuaru, jeśli tak będziemy rozumieć badaną tu zależność, jest nieco mniejszy niż w przypadku wpływu aktora partyjnego działającego samodzielnie oraz wpływu organizacji ruchu politycznego. Zmienia „formalizacja” zmniejsza jednak szanse na przemoc w stosunku do wydarzeń bez udziału partii w parlamencie, przy kontroli pozostałych zmiennych. Można stwierdzić, że nasze hipoteza H.1. potwierdza się w przypadku zmiennej „formalizacji”, która jest istotna statystycznie i wyraźnie obniża szansę na interesujący nas tutaj typ przemocy ( $\beta = -1,672$ ). Z drugiej strony, wpływ ten nie jest większy od efektu, jaki na „przemoc ciężką” wywiera aktor „ruch polityczny” oraz „partia”.

**Tabela 2.** Regresja logistyczna dla zmiennej zależnej przemoc „ciężka”

Predyktory	Blok 1	Blok 2	Blok 3
Ruch polityczny	-3,966 (0,250)***	-3,720 (0,255)***	-3,957 (0,286)***
Partia polityczna	-6,622 (1,020)***	-5,503 (1,065)***	-5,612 (1,068)***
Formalizacja		-1,672 (,626)**	-1,667 (0,664)*
Kontrprotest 1990–2000			1,559 (0,485)**
Kontrprotest 2001–2007			0,998 (0,600)
Kontrprotest 2008–2013			0,608 (0,405)
Stała	1,344 (0,187)***	1,344 (0,187)***	1,255 (0,165)***
R <sup>2</sup> Nagelkerke	0,60	0,61	0,62
Liczba obserwacji	947	947	947

Podano współczynnik regresji  $\beta$ , w nawiasach błąd standardowy. \*  $p < 0,05$ ; \*\*  $p < 0,01$ ; \*\*\*  $p < 0,001$  (test dwustronny).

W przypadku polskiej skrajnej prawicy okres działalności partii politycznej pokrywa się prawie w całości z jej formalizacją, należy zatem zadać sobie pytanie, jak wyglądałyby nasze wyniki, gdyby wziąć pod uwagę okres działalności partii parlamentarnej, w którym nie brałaby ona (i związane z nią organizacje) udziału w większości zanotowanych w tym czasie wydarzeń. Podobne pytanie rodzi się, gdybyśmy wzięli pod uwagę wydarzenia z udziałem partii, kiedy nie zajmowała ona miejsc w parlamencie. Moglibyśmy wtedy wykluczyć (lub potwierdzić) wpływ, jaki wywiera pozaparlamentarna działalność partii politycznej na instytucjonalizację repertuaru ruchu skrajnej prawicy. Niestety nie mamy



do dyspozycji okresu porównawczego, w którym występowałyby wskazane wyżej konfiguracje wydarzeń. Analizy zaprezentowane w tabeli 2, bloku 2, wyraźnie wskazują zarówno na wpływ typu aktora, jak i „formalizacji”, na obniżanie szans na „ciężką” przemoc, ale ta pierwsza zmienna i jej wartość „partia polityczna” ( $\beta = -5,503$ ) ma najsilniejszą moc wyjaśniania.

Przejdźmy teraz do bloku podsumowującego (blok 3). Parametr regresji omawianych wcześniej predyktorów pozostał na podobnym poziomie. Są one także ciągle istotne statystycznie. Dodaliśmy zmienną „kontrprotest”, która okazała się istotna statystycznie tylko w pierwszym okresie istnienia ruchu, co nie było widoczne w tabeli korelacji (tabela 1). Na początku możliwość przemocy jest najsilniejsza ( $\beta = 1,559$ ) w stosunku do innych okresów, przy kontroli pozostałych zmiennych. Dynamika „ciężkiej” przemocy wiąże się z obecnością wrogich ugrupowań podczas publicznych demonstracji, ale wyraźnie efekt kontrprotestu jest najsilniejszy w latach dziewięćdziesiątych, a najsłabszy w trzecim okresie aktywności skrajnej prawicy ( $\beta = 0,608$ ). Omawiany tutaj rodzaj przemocy jest raczej związany z subkulturami, które dążą do fizycznego wyeliminowania swoich przeciwników w sytuacjach, kiedy unika się świadków. Jedynie w latach dziewięćdziesiątych istniało realnie duże prawdopodobieństwo pojawienia się „ciężkiej” przemocy w czasie potyczek między skinheadami a wrogimi kontrmanifestantami. Innymi słowy, im lepiej zorganizowany aktor, tym możliwość brutalnej przemocy jest niższa. I odwrotnie, jeśli jako kategorię odniesienia w modelu regresji logistycznej potraktujemy partię polityczną zamiast subkultury (zmienna ta nie została uwzględniona w tabeli 2), zaobserwujemy, że prawdopodobieństwo przemocy znacznie wzrośnie w kategorii subkultura.

### **Wyniki badań – regresja logistyczna dla przemocy „lekkiej”**

Potraktujmy teraz przemoc o charakterze „lekkim” jako zmienną zależną. Wyniki są zaskakująco odmienne od naszych hipotetycznych przewidywań, co jeszcze mocniej dowodzi, że dwa te typy przemocy rządzą się odmiennymi dynamikami. Tak jak poprzednio, w bloku 1 umieściliśmy typy aktorów biorących udział w działaniach zbiorowych. Okazuje się, że organizacja ruchu politycznego ( $\beta = 0,790$ ) jest częstsza na tego rodzaju przemoc niż subkulturowa. Pomędzy tymi aktorami istnieją największe różnice w wykorzystaniu interesującego nas tutaj repertuaru. Na kolejnym poziomie znajduje się partia, której udział zmniejsza szansę ( $\beta = -0,134$ ) na ten typ przemocy w stosunku do subkultury. Wynik ten nie jest jednak istotny statystycznie, a parametry dobrego dopasowania wskazują, że predyktory wyjaśniają nikły procent wariancji zmiennej zależnej. Tak jest też w przypadku bloku 2. Po dodaniu zmiennej „formalizacja” obserwujemy, że, zamiast zmniejszać, zwiększa ona możliwość na przemoc

( $\beta = 0,309$ ), ale również jest to wynik nieistotny statystycznie, a w dodatku model wyjaśnia tylko 3% zmiennej wariancji zależnej.

Dopiero całościowy model wyjaśnia 32% zmienności zmiennej zależnej. Jest to efekt dodania zmiennej „kontrprotest” do pozostałych zmiennych. Uzyskuje ona istotność statystyczną we wszystkich trzech okresach czasowych. Ruch polityczny traci w tym samym czasie istotność statystyczną, przy czym „formalizacja” zmienia znak na minus, choć efekt zmniejszenia szans jest bardzo niewielki.

**Tabela 3.** Regresja logistyczna dla zmiennej zależnej przemoc „lekka”

Predyktory	Blok 1	Blok 2	Blok 3
Ruch polityczny	0,790 (0,311)*	0,705 (0,319)*	0,027 (0,358)
Partia polityczna	-0,134 (0,407)	-0,395 (0,458)	-0,232 (0,513)
Formalizacja		0,309 (0,244)	-0,066 (0,361)
Kontrprotest 1990–2000			2,196 (0,402)***
Kontrprotest 2001–2007			3,553 (0,352)***
Kontrprotest 2008–2013			2,287 (0,319)***
Stała	-2,516 (,288)***	-2,516 (,288)***	-3,006 (0,325)***
R <sup>2</sup> Nagelkerke	0,03	0,03	0,32
Liczba obserwacji	947	947	947

Podano współczynnik regresji  $\beta$ , w nawiasach błąd standardowy. \*  $p < 0,05$ ; \*\*  $p < 0,01$ ; \*\*\*  $p < 0,001$  (test dwustronny).

Jednym z głównych czynników objaśniających „lekką” przemoc jest występowanie kontrprotestu. W pierwszym okresie szansa na przemoc tego typu jest wzmacniana przez udział kontrprotestu w prawie takim samym stopniu jak w okresie trzecim (kolejno:  $\beta = 2,196$  i  $\beta = 2,287$ ). Wyniki dla okresu drugiego (2001–2007) stoją w sprzeczności z naszą hipotezą H.2.: kontrprotest wzmacnia prawdopodobieństwo przemocy w stosunku do wydarzeń bez udziału kontrprotestu, przy kontroli pozostałych zmiennych. Obecność partii politycznej w parlamencie nie idzie zatem w parze ze zmniejszeniem możliwości tego typu przemocy. Wyniki pokazane w tabeli korelacji i wyniki regresji logistycznej wskazują, że nawet jeśli efekt zmniejszenia prawdopodobieństwa występuje, to jest on raczej bardzo niewielki lub, jak w przypadku bloku 2. regresji, efekt pozytywny jest silniejszy niż efekt negatywny w pełnym modelu (blok 3.). W okresie, w którym partia odnosi największe sukcesy polityczne, nieznacznie wzrasta się możliwość „lekkiej” przemocy. Obecność partii raczej „zachęca” ruch polityczny do ataków na przeciwników politycznych, ale zdecydowanie „zniechęca” do

ich ranienia lub zabijania. W przypadku tego modelu nie uzyskaliśmy tak dobrego zakresu wyjaśniania wariancji zmiennej zależnej, jak w modelu pierwszym. Ciągłe pozostaje znaczny procent wariancji do wyjaśnienia. Prawdopodobnie istnieje jeszcze wiele innych zmiennych niezależnych, które mogłyby poszerzyć naszą wiedzę o lżejszych formach przemocy polskiej skrajnej prawicy i odpowiedzieć na pytanie, w jakich okolicznościach posiadanie reprezentacji parlamentarnej stanowi dla ruchu zachętę do atakowania przeciwników politycznych. Jedno jest pewne, istnienie partii, a także jej obecność w parlamencie, skorelowane są z wycofywaniem się skrajnej prawicy z repertuaru najbardziej brutalnej, „ciężkiej” przemocy. Aktywność tego rodzaju powraca do repertuaru ruchu po klęsce wyborczej partii i rozpadzie jej struktur. Sformalizowana skrajna prawica nie wypiera się jednak całkowicie przemocy, jedynie ją łagodzi, a tę złagodzoną formę repertuaru traktuje jako jedną z najbardziej pożądanых form działań zbiorowych w obecności swoich przeciwników politycznych. Trzeba jednak jeszcze raz zaznaczyć, że obserwowane tutaj korelacje między zmiennymi nie pozwalają na wyciągnięcie jednoznacznych wniosków wobec mechanizmów rządzących tymi zjawiskami. Zebrane przez nas dane pozwalają jedynie na spekulacje na temat najbardziej prawdopodobnego przebiegu tego procesu.

### Dyskusja i podsumowanie

Zdaniem Cas Mudde „ruchy (nie)obywatelskie oraz polityka sporu powinny zostać włączone do badań nad społeczeństwem obywatelskim” (Mudde 2003: 164). Historia ruchu skrajnie prawicowego w Polsce potwierdza jego wątpliwości dotyczące stosowania zbyt jaskrawego rozróżnienia na społeczeństwo obywatelskie, w którym obywatelskie ruchy protestu są wprost kojarzone z samoorganizacją obywateli, oraz jego marginesy – organizacje i ruchy otwarcie kontestujące wartości demokratyczne. Wyniki naszych badań sugerują, że postrzeganie skrajnej prawicy jedynie jako aktora poruszającego się po niebezpiecznych peryferiach jest obecnie nieuzasadnione.

Nasze badania ukazują tylko wycinek rzeczywistości dotyczący jednego elementu repertuaru zwykle kojarzonego ze skrajną prawicą. Udało nam się częściowo potwierdzić hipotezę H.1. Zwiększenie się wpływu kontrprotestu na przemoc „ciężką” jest obecne w każdym okresie działalności skrajnej prawicy, choć nie w tym samym stopniu. Hipoteza o przemocy „lekkiej” (H.2) okazała się nietrafna. Badanie ujawniło bardziej złożony wzór zależności między zmiennymi niż oczekiwana prosta zależność hipotetyczna. Wyraźnie wyłoniły się dwie dynamiki typów przemocy, w które uwikłani byli różni aktorzy znajdujący się pod wpływem możliwości politycznych w postaci wejścia partii do parlamentu. Spróbujemy nadać zaprezentowanym tutaj liczbom nieco kontekstu

społecznego. Z sytuacją brutalnej przemocy generowanej przez członków subkultur mieliśmy do czynienia głównie w latach dziewięćdziesiątych. Dominującą organizacją ruchu politycznego była wtedy Polska Wspólnota Narodowa kierowana przez Bolesława Tejkowskiego oraz Stronnictwo Narodowe. Organizacje te grupowały sympatyków rekrutujących się z subkultury skinheadów, ale nie byli oni formalnie związani z tymi organizacjami. Przemoc, często również zabójstwa, jak choćby w przypadku głośnej sprawy zamordowania niemieckiego kierowcy TIR-a w Nowej Hucie, w 1992 roku, wiązała się głównie z akcjami luźnych grupek skinheadów. Były to najczęściej nieskoordynowane działania skierowane przeciwko „wrogom”, którzy przypadkowo natykali się na agresywne gangi skinheadów. To dlatego w tym okresie było tak dużo ofiar śmiertelnych wśród osób bezdomnych i członków subkultury punk. Ruch był strukturalnie słaby, zorganizowany wokół skinheadów i oparty na nieugruntowanej ideologii lansowanej przez przywódców małych organizacji narodowych. Drugą sytuacją, w której w latach dziewięćdziesiątych dochodziło do aktów przemocy, były manifestacje młodzieży anarchistycznej. Skinheadzi byli częstymi gośćmi na tego typu demonstracjach, wdając się w bójki kończące się zranieniem przeciwników lub tylko zakłóceniem porządku publicznego. Ten drugi rodzaj przemocy („leki”) stał się głównie domeną sympatyków organizacji ruchu politycznego, ale w pierwszym okresie przyporządkowanie aktorów do działań nie było jeszcze wyraźne.

Odrodzenie ideologii endeckiej, sięgającej swoimi korzeniami do okresu międzywojennego, było jednym z impulsów zorganizowania się ruchu na płaszczyźnie polityki parlamentarnej. LPR udało się zmobilizować przeciwników wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Rok 2001 był rokiem parlamentarnego sukcesu LPR i jej przybudówki MW. W obliczu wejścia partii do parlamentu skinheadzi musieli zniknąć z pola widzenia, choć część dawnych skinheadów i sympatyków organizacji z lat dziewięćdziesiątych stała się członkami LPR lub MW, o czym świadczą przypadki członków LPR uwikłanych w wybryki o charakterze neonazistowskim, które zostały ujawnione pod koniec kadencji partii<sup>11</sup>.

Wyodrębnienie się dwóch grup aktorów zostało odzwierciedlone także w repertuarze działań z użyciem przemocy. W okresie obecności partii w parlamencie wzmożła się aktywność MW, które precyzyjnie wybierało swoje cele wśród organizacji proaborcyjnych, proeuropejskich polityków i lewicowych intelektualistów, pozostawiając mniejszości etnicznej subkulturowemu odłamowi ruchu. Z punktu widzenia przedstawionych tutaj badań był to okres intensywnego uczestnictwa ruchu w oficjalnej polityce połączony z obecnością na ulicach.

<sup>11</sup> Przykłady skandali z udziałem członków MW i LPR, które od czasu do czasu wpływały na światło dzienne podaje Rafał Pankowski w swojej książce *The Populist Radical Right in Poland* (2010: 114–120).

Strategia ta nie doprowadziła jednak do wyrzeczenia się przemocy wobec przeciwników politycznych. Jej narzędzia zostały tylko przystosowane do pojawiających się możliwości – przede wszystkim konieczności przedstawienia swojej organizacji w „dobrym świetle” na płaszczyźnie legalnych instytucji politycznych.

W kontekście poprzednich etapów rozwoju ruchu obecny okres (od 2008 roku do dziś) wydaje się najbardziej interesujący. Można założyć, że ruch od roku 2008, po utracie punktu odniesienia w postaci partii politycznej, powrócił do swoich korzeni z lat dziewięćdziesiątych. Jest to generalizacja oparta jedynie na przedstawionych wyżej danych ilościowych przedstawiających jeden wymiar aktywności radykalnej prawicy. Obecnie ruch jest znacznie lepiej zorganizowany niż w latach dziewięćdziesiątych, lecz także znacznie bardziej podzielony na różne, często konkurujące ze sobą, organizacje. Podczas gdy w poprzednich etapach rozwoju aktywiści byli raczej skoncentrowani wokół jednej organizacji dominującej, od roku 2008 dokonywał się proces fragmentaryzacji na mniejsze ugrupowania, które zaczęły przyciągać do siebie stadionowych chuliganów. Dziesiątki nowych organizacji zaczęło być aktywnych na poziomie lokalnym i krajowym. Pojawił się odłam autonomicznego nacjonalizmu – forma ruchu skrajnej prawicy dotychczas nieobecna w polskim kontekście, będąca mutacją niemieckiego ruchu neonazistowskiego (Schlembach 2013). Przemoc stała się ponownie ważnym sposobem ekspresji politycznej, choć nie osiągnęła już takiego poziomu nasycenia w całkowitej puli wydarzeń, jak w latach dziewięćdziesiątych. Z drugiej strony obecne są również tendencje integrujące ruch. W 2012 roku zawiązano inicjatywę Ruchu Narodowego zrzeszającą największe organizacje skrajnej prawicy (Młodzież Wszechpolską i Obóz Narodowo-Radykalny) oraz inne, skrajnie konserwatywne ugrupowania, takie jak Unia Polityki Realnej. W 2014 roku organizacja przekształciła się w partię polityczną, która jak dotąd nie osiągnęła sukcesu na płaszczyźnie parlamentarnej jako samodzielne ugrupowanie.

Dalsze studia będą wymagały rozszerzenia spojrzenia na całościowy repertuar działań ruchu i zbadania, jakie warunki generują konstelacje określonych typów działań zbiorowych w danych odcinkach czasu oraz jak repertuary są powiązane z kategoriami celów, na które zwracają się aktywiści radykalnej prawicy. Czy wybór danego celu pociąga za sobą wybór określonego zestawu repertuaru? To najważniejsze pytanie, na jakie chcemy sobie odpowiedzieć w kolejnych publikacjach.

## Literatura

- Amenta, Edwin, Neal Caren, Sheera Joy Olasky i James E. Stobaugh. 2009. *All the Movements Fit to Print: Who, What, When, Where, and Why SMO Families Appeared in the New York Times in the Twentieth Century*. „American Sociological Review” 74: 636–656.
- Amenta, Edwin, Beth Garity Gardner, Amber Celina Tierney, Anaïd Yerena i Thomas Alan Elliott. 2012. *A Story-Centered Approach to the Newspaper Coverage of High-Profile SMOs*. „Research in Social Movements, Conflict and Change” 33: 83–107.
- Andrews, Kenneth i Caren Neal. 2010. *Making the News*. „American Sociological Review” 75(6): 841–866.
- Balibar, Étienne. 1991. *Is there a neo-racism?* W: É. Balibar i I. Wallerstein (red.). *Race, Nation, Class. Ambiguous identities*. London – New York: Verso, s. 17–28.
- Banks, Arthur S. 1997. *Cross-National Times Series Data Archive*. Binghamton, NY: Computer Solutions Unlimited.
- Barranco, Jose i Dominique Wisler. 1999. *Validity and Systematicity of Newspaper Data in Event Analysis*. „European Sociological Review” 15: 301–322.
- Burch, Philip H. 1972. *The Managerial Revolution Reassessed*. Lexington: Heath.
- Bergman, Werner i Rainer Erb. 1994. *Neo-Nazismus und rechte Subkultur*. Berlin: Metropol.
- Caiani, Manuela, Donatella della Porta i Claudius Wagemann. 2012. *Mobilizing on the Extreme Right. Germany, Italy, and the United States*. Oxford: Oxford University Press.
- Caiani, Manuela i Linda Parenti. 2013. *European and American Extreme Right Groups and the Internet*. London: Ashgate.
- Carter, Elizabeth. 2005. *The Extreme Right in Western Europe*. Manchester and New York: Manchester University Press.
- Czarnowski, Stefan. 1956. *Ludzie zbędni w służbie przemocy*. W: *Dzieła*, tom II. Warszawa.
- Davenport, Christian. 2010. *Media Bias, Perspective and State Repression: The Black Panther Party*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Della Porta, Donatella. 1995. *Social Movements, Political Violence and the State*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Dostal, Michael. 2015. *The Pegida Movement and German Political Culture: Is Right-Wing Populism Here to Stay?* „The Political Quarterly” 86,4: 523–531.
- Earl, Jennifer, Andrew Martin, John McCarthy i Sarah A. Soule. 2004. *The Use of Newspaper Data in the Study of Collective Action*. „Annual Review of Sociology” 30: 65–80.
- Ekiert, Grzegorz i Jan Kubik. 1999. *Rebellious Civil Society: Popular Protest and Democratic Consolidation in Poland*. Michigan: University of Michigan Press.
- Foryś, Grzegorz. 2008. *Dynamika sporu. Protesty rolników w III Rzeczypospolitej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Franzosi, Roberto. 1987. *The Press as a Source of Socio-Historical Data: Issues in the Methodology of Data Collection from Newspapers*. „Historical Methods” 20: 5–16.

- Franzosi, Roberto. 2010. *Quantitative Narrative Analysis*. London: Sage Publishing.
- Freedman, Johann. 2001. *Macht Arbeitslosigkeit rechtsextrem?* W: J. Zempel, J. Bacher i K. Moser (red.). *Erwerbslosigkeit. Ursachen, Auswirkungen und Interventionen*. Opladen: Leske und Budrich, s. 171–186.
- Fuchs, Michael. 2003. *Rechtsextremismus von Jugendlichen*. „Kölner Zeitschrift für Soziologie und Sozialpsychologie” 55, 4: 654–678.
- Galambos, Louis. 1975. *Public Image about Big Business, 1880–1940: A Quantitative Study in Social Change*. Baltimore: Johns Hopkins University Press.
- Gentile, Peter. 1999. *Radical Right Protest in Switzerland*. W: D. Rucht, R. Koopmans i F. Niedhardt (red.). *Acts of Dissent. New Developments in the Study of Protest*. Oxford: Rowman & Littlefield Publishers, s. 227–252.
- Gitlin, Todd. 1980. *The Whole World is Watching: Mass Media in the Making & Unmaking of the New Left*. Berkeley: University of California Press.
- Giugni, Marco, Ruud Koopmans, Florence Passy i Paul Statham. 2005. *Institutional and Discursive Opportunities for Extreme Right Mobilization in Five Countries*. „Mobilization” 10: 145–162.
- Graff, Agnieszka. 2009. *Gender, Sexuality, and Nation – Here and Now: Reflections on the Gendered and Sexualized Aspects of Contemporary Polish Nationalism*. W: E. H. Oleksy (red.). *Intimate Citizenship: Gender, Sexualities, Politics*. London: Routledge, s. 133–147.
- Grell, Britta, Tim Kohler, Rafał Pankowski, Natalia Sineava i Marcin Starnawski. 2009. *Hate Crime Monitoring and Victim Assistance in Poland and Germany*. Warszawa: Nigdy Więcej.
- Gurr, Ted. 1970. *Why Men Rebel*. Princeton: Princeton University Press.
- Heitmeyer, Wilhelm, Heike Buhse, Kurt Möller, Joachim Müller. 1992. *Die Bielefelder Rechtsextremismus-Studie: Erste Langzeituntersuchung zur politischen Sozialisation männlicher Jugendlicher*. Weinheim: Juventa.
- Hocke, Peter. 1998. *Determining Selection Bias in Local and National Newspaper Reports on Protest Events*. W: D. Rucht, R. Koopmans i F. Neidhardt (red.). *Acts of Dissent: New Developments in the Study of Protest*. Oxford: Rowman & Littlefield Publishers, s. 131–163.
- Hug, Simon i Dominique Wisler. 1998. *Correcting for Selection Bias in Social Movement Research*. „Mobilization: An International Journal” 3: 141–161.
- Ignazi, Piero. 2006. *Extreme Right Parties in Western Europe*. Oxford: Oxford University Press.
- Jackman, Robert W. i William A. Boyd. 1979. *Multiple Sources in the Collection of Data on Political Conflict*. „American Journal of Political Science” 23: 434–458.
- Jagers, Keith i Ted R. Gurr. 1995. *Tracking Democracy's Third Wave with the Polity III Data*. „Journal of Peace Research” 32: 469–482.
- Jenkins, J. Craig i Charles Perrow. 1977. *Insurgency of the Powerless: Farm Worker Movements (1946–1972)*. „American Sociological Review” 42: 249–268.
- Jenkins, J. Craig i Craig M. Eckert. 1986. *Channeling Black Insurgency: Elite Patronage and Professional Social Movement Organizations in the Development of the Black Movement*. „American Sociological Review” 51: 812–829.

- Klandermans, Bert i Nonna Mayer. 2006. *Extreme Right Activists in Europe. Through the Magnifying Glass*. New York: Routledge.
- Koopmans, Ruud. 1999. *Political Opportunity Structure. Some Splitting to Balance the Lumping*. „Sociological Forum” 14: 93–106.
- Koopmans, Ruud i Paul Statham. 1999. *Challenging the Liberal Nation-State? Post-nationalism, Multiculturalism, and the Collective Claims Making of Migrants and Ethnic Minorities in Britain and Germany*. „American Journal of Sociology” 105: 652–696.
- Koopmans, Ruud i Dieter Rucht. 2003. *Protest Event Analysis*. W: B. Klandermans i S. Staggenborg (red.). *Methods of Social Movement Research*. Minneapolis: University of Minnesota Press.
- Koopmans, Ruud i Susan Olzak. 2004. *Discursive Opportunities and the Evolution of Right-Wing Violence in Germany*. „American Journal of Sociology” 110: 198–230.
- Koopmans, Ruud, Paul Statham, Marco Guigni i Florence Passy. 2005. *Contested Citizenship. Immigration and Cultural Diversity in Europe*. Minnesota: University of Minnesota Press.
- Kováts, Eszter. 2015. *Beyond Gender? Anti-gender mobilization and the lessons for progressives*. Report of FEPS-FES.
- Kriesi, Hanspeter, Ruud Koopmans, Jan Duyvendak i Marko Guigni. 1992. *New Social Movements and Political Opportunities in Western Europe*. „European Journal of Political Research” 22, 2: 219–244.
- Kriesi, Hanspeter, Ruud Koopmans, Jan Willem Duyvendak i Marco G. Guigni. 1995. *New Social Movements in Western Europe*. Minneapolis: University of Minnesota Press.
- Kubik, Jan. 1998. *Institutionalization of Protest During Democratic Consolidations in Central Europe*. W: D. Meyer i S. Tarrow (red.). *The Social Movement Society. Contentious Politics for a New Century*. Lanham: Rowman and Littlefield, s. 131–152.
- Lieberson, Stanley i Arnold R. Silverman. 1965. *The Precipitants and Underlying Conditions of Race Riots*. „American Sociological Review” 30: 887–898.
- Lipiński, Artur. 2012. *Deligitymizacja 2012. III Rzeczypospolitej, budowanie partyjnej tożsamości i dyskursywne struktury możliwości*. „Środkowoeuropejskie Studia Polityczne” 4: 75–92.
- Lipowska-Teutsch, Anna i Ewa Ryłko. 2007. *Przemoc motywowana uprzedzeniami. Przestępstwa z nienawiści*. Kraków: Towarzystwo Interwencji Kryzysowej.
- Lipski, Józef. 2016. *Idea Katolickiego Państwa Narodu Polskiego. Zarys ideologii ONR „Falanga”*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Mann, Michael. 2004. *Fascists*. London: Cambridge University Press.
- McAdam, Doug. 1982. *Political Process and the Development of Black Insurgency, 1930–1970*. Chicago: University of Chicago Press.
- McCarthy, John, Clark McPhail i Jackie Smith. 1996. *Images of Protest: Dimensions of Selection Bias in Media Coverage of Washington Demonstrations, 1982 and 1991*. „American Sociological Review” 61: 478–499.



- McCarthy, John D., Larissa Titarenko, Clark McPhail, Bogusław Augustyn i Pat Raffail. 2008. *Selection Bias in the Newspaper Coverage of Protests in Minsk, Belarus, 1990-1995*. „Mobilization” 13: 127–146.
- McLaren, Lauren. 1999. *Explaining Right-Wing Violence in Germany: A Time Series Analysis*. „Social Science Quarterly” 80, 1: 166–180.
- Menard, Scott. 2002. *Applied Logistic Regression Analysis*. London: Sage Publishing.
- Merkel, Peter. 2003. *Stronger Than Ever*. W: P. Merkel i L. Weinberg (red.). *Right-Wing Extremism in the Twenty First Century*. Frank Cass Publishing: London.
- Meyer, David i Sidney Tarrow. 1998. *The Social Movement Society. Contentious Politics for a New Century*. Lanham: Rowman and Littlefield.
- Mondon, Aurélien. 2013. *The Mainstreaming of the Extreme Right in France and Australia*. Farnham: Ashgate.
- Mueller, Carol. 1997. *Media Measurement Models of Protest Event Data*. „Mobilization: An International Journal” 2: 165–184.
- Mudde, Cas. 2003. *Civil Society In Post-Communist Europe. Lessons From The 'Dark Side'*. W: P. Kopecký i C. Mudde (red.). *Uncivil Society? Contentious Politics in Post-Communist Europe*. London – New York: Routledge, s. 1–18.
- Myers, Daniel J. i Beth Schaefer Caniglia. 2009. *All the Rioting That's Fit to Print: Selection Effects in National Newspaper Coverage of Civil Disorders, 1968–1969*. „American Sociological Review” 69: 519–543.
- Niecikowski, Tomasz. 2000. *Sedewakantyzm. Zarys historii i doktryny radykalnego skrzydła katolickiego ruchu tradycjonalistycznego*. „Nomos. Kwartalnik Religioznawczy” 30–31: 101–121.
- Oliver, Pamela E. i Daniel J. Myers. 1999. *How Events Enter the Public Sphere: Conflict, Location, and Sponsorship in Local Newspaper Coverage of Public Events*. „American Journal of Sociology” 105: 38–87.
- Oliver, Pamela E. i Gregory M. Maney. 2000. *Political Cycles and Local Newspaper Coverage of Protest Events: From Selection Bias to Triadic Interactions*. „American Journal of Sociology” 106: 463–505.
- Olzak, Susan. 1982. *Ethnic Mobilization in Quebec*. „Ethnic and Racial Studies” 5: 253–275.
- Olzak, Susan. 1992. *The Dynamics of Ethnic Competition and Conflict*. Stanford: Stanford University Press.
- Olzak, Susan i Suzanne Shanahan. 1996. *Deprivation, Race Riots: An Extension of Spillman's Analysis*. „Social Forces” 74: 23–35.
- Ost, David. 2006. *The Defeat of Solidarity: Anger and Politics in Postcommunist Europe*. New York: Cornell University Press.
- Paige, Jeffery. 1975. *Agrarian Revolution: Social Movements and Export Agriculture in the Underdeveloped World*. New York: Free Press.
- Pankowski, Rafał. 2010. *The Populist Radical Right in Poland*. London: Routledge.
- Platek, Daniel i Piotr Plucienniczak. 2016. *Mobilizing Extreme Right Protest in Poland. Marginalization, institutionalization, Radicalization*. W: K. Jacobsson i E. Korolczuk (red.). *The Challenge of Collective Action: New Perspectives on Civil Society and Social Activism in Contemporary Poland* (in review).

- Rippl, Stephan i Daniel Baier. 2005. *Das Deprivationskonzept in der Rechtstextextremismus-forschung. Eine vergleichende Analyse*. „Kölner Zeitschrift für Soziologie und Sozialpsychologie” 57, 4: 644–666.
- Rummel, Randolph J. 1966. *Dimensions of Conflict Behavior within Nations, 1946–59*. „Journal of Conflict Resolution” 10: 65–73.
- Russett, Bruce M. 1964. *World Handbook of Political and Social Indicators*. New Haven: Yale University Press.
- Rydgren, Jens. 2009. *Social Isolation? Social Capital and Radical Right-Wing Voting in Western Europe*. „Journal of Civil Society” 5: 129–150.
- Schlembach, Rafael. 2013. *The ‘Autonomous Nationalists’: New Developments and Contradictions in the German Neo-Nazi Movement*. „Interface: a journal for and about social movements” 5: 295–318.
- Seipel, Christian i Susanne Rippl. 2003. *Rechtsextreme Gewalt in Deutschland*. W: J. Raithel i J. Mansel (red.). *Kriminalitaet und Gewalt im Jugendalter*. Weinheim: Juventa.
- Shorter, Edward i Charles Tilly. 1974. *Strikes in France*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Schmitt, Manfred, Mario Golwitzer i Jurgen Maes. 2003. *Längsschnittliche Effekte relative Deprivation und Relativer Privilerierung auf Fremdenfeindlichkeit im wiedervereinigten Deutschland*. W: E. Witte (red.). *Sozialpsychologie politischer Prozesse*. Rockledge: Pabst.
- Sobieraj, Sarah. 2011. *Soundbitten: The Perils of Media-Centered Political Activism*. New York: New York University Press.
- Spilerman, Seymour. 1970. *The Causes of Racial Disturbances: A Comparison of Alternative Explanations*. „American Sociological Review” 35: 627–649.
- Staggenborg, Suzanne. 1988. *The Consequences of Professionalization and Formalization in the Pro-Choice Movement*. „American Sociological Review” 53: 585–606.
- Strawn, Kelley D. 2008. *Validity and Media-Derived Protest Event Data: Examining Relative Coverage Tendencies in Mexican News Media*. „Mobilization: An International Journal” 13: 147–164.
- Tarrow, Sidney. 1996. *States and Opportunities: The Political Structuring of Social Movements*. W: D. McAdam, J. D. McCarthy i M. N. Zald (red.). *Comparative Perspectives on Social Movements: Political Opportunities, Mobilizing Structures, and Cultural Framings*. New York: Cambridge University Press, s. 41–61.
- Taylor, Charles L. i David A. Jodice. 1983. *World Handbook of Political and Social Indicators*. 3 edycja. New Haven: Yale University Press.
- Taylor, Charles L. i Michael C. Hudson. 1972. *World Handbook of Political and Social Indicators*. 2 edycja. New Haven: Yale University Press.
- Tilly, Charles, James B. Rule. 1965. *Measuring Political Upheaval*. Center of International Studies, Woodrow Wilson School of Public and International Affairs. Princeton: Princeton University.
- Tilly, Charles. 2004. *Social Movements, 1768–2004*. Boulder: Paradigm Publishers.
- Wang, Dan i Sarah Soule. 2016. *Tactical Innovation in Social Movements: The Effects*

- of *Peripheral and Multi-Issue Protest*. „American Journal of Sociology” 81(3): 517–548.
- Wada, Takeshi. 2016. *Rigidity and Flexibility of Repertoires of Contention*. „Mobilization” 21(4): 449–468.
- Willems, Helmut, Roland Eckert, Stefanie Würtz i Linda Steinmatz. 1993. *Fremdenfeindliche Gewalt. Einstellungen, Täter, Konflikteskalation*. Opladen: Leske und Budrich.
- Wimmer, Andreas. 2002. *Nationalist Exclusion and Ethnic Conflict. Shadows of Modernity*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Wright, Stuart. 2007. *Patriots, Politics and the Oklahoma City Bombing*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Wrzosek, Tomasz. 2011. *Nacjonalizm i hegemonia. Przypadek Młodzieży Wszechpolskiej*. „Historia i Polityka” nr 5.

### **“Death to Enemies of the Homeland!” The Repertoire of Violence in the Collective Actions of the Extreme Right in Poland, 1990–2013**

#### **Summary**

In the immediate aftermath of the fall of communism in Poland in 1989, popular discussions of the reemergence of the extreme right centered on concerns that it would take the form of ultra-nationalism or post-communist national populism (Pankowski 2009). However, these discussions mainly emphasized sensational events involving militant skinheads and tended to stress the cultural specificity of the nationalist movement. The perceived risk from the extreme right has contributed to the creation of a sociological explanation focused on a restricted number of arguments. Phenomena such as the rise of nationalism and extremism were in fact considered (at the macro level) to be aggressive reactions to frustrations resulting either from the rapid end to a period of economic stabilization and increased expectations or (at the micro level) from status inconsistency. In our article we suggest that Poland’s extreme right should be analyzed as a social movement, with a focus on the meso-organizational and action level, as this has never been done before.

Looking at the broad spectrum of actors in the extreme-right milieu, we analyze their forms of action with the aim of understanding the use of violent versus non-violent forms of action. We study factors that influence the scale of violence employed by the extreme right and verify the thesis that the violence decreases in periods when the movement undergoes a process of formalization, i.e., enters parliamentary politics, and increases otherwise. The paper is based on political opportunity theory and analysis of protest events in the years 1990–2013.

Key words: extreme right; social movements; collective violence; protest event analysis; logistic regression.